Nr. 107. Sobota, 10 Maja 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 50 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 kwietnia b. r., dyrektorowi trzeciego gimnazyum państwowego w Krakowie, Karolowi Brzezińskiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela Ksawerego Bosaka, w Jaślanach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Jaślanach; tymczasowego nauczyciela Władysława Hrycykiewicza, w Kościejowie, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Kościejowie; tymczasową nauczycielkę młodszą Sydonię Wawrzecką, w Brzeznej, stałą nauczycielką młodszą, zawiadującą szkołą filialną w Brzeznej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 maja

Niezwykle ciekawy epizod robót i zabiegów dyplomatycznych, prowadzonych z niemałą zręcznością, przedstawia od pewnego czasu walka o wpływ w Egipcie pomiędzy Anglią a Francyą. Bezpośrednio jest w tem interesowana i Turcya, pośrednio zaś Rossya, która przez antagonizm ku Anglii i chęć utrzymania pozorów wielkiej przyjaźni z republiką francuską, popiera każdy akt polityki gabinetu francuskiego. W pobudkach jednak Wielkiej Brytanii i Francyi zachodzą olbrzymie różnice. Anglia kieruje się bezwzględnie interesem, i pobudek tych nie osłania, przeciwnie, wypowiedziała je głośno i powtarza ciągle, ile razy w parlamencie przychodzi na porządek kwestya egipska. Raz przyznawszy, że obecnie mniej dba o Konstantynopol, ponieważ przez Egipt i kanał suezki otwartą ma drogę do Indyj, pilnuje Anglia wytrwale i bardzo czujnie tej drogi. W ostatnich czasach interes ten spotęgował się jeszcze. Anglia bowiem uznała, że wobec zdobyczy Włoch w Abisynii, wobec zabiegów kolonizacyjnych Niemiec w Afryce wschodniej, po rozpoznaniu nakoniec niedostępnych dotąd stref Afryki środkowej, będzie najpierw musiała i ostatecznie będzie mogła połączyć Egipt ze swojemi koloniami południowego przylądka Afryki. Daleka to wprawdzie droga, ale Anglicy tem się nie zrażają, przeciwnie, chwytają z zapałem nowy pomysł, ażeby środkiem, pomiędzy nowem państwem Kongo a sferą interesów towarzystwa kolonizacyjnego Niemiec, utworzyć liczne stacye angielskie, ubezpieczając drogę od Egiptu do przylądka Afryki południowej.

Francyi nie wiążą z Egiptem interesa natury tak wybitnie politycznej. Interesa jej w Egipcie są niemal wyłącznie finansowe. Francya włożyła olbrzymie kapitały w przedsiębiorstwo kanału suezkiego; pomysł tego dzieła jest pomysłem obywatela francuskiego, wykonanie przyszło do skutku także tylko dzięki kapitałom francuskim, a prócz tego mnóstwo interesów handlowych ma nie rząd wprawdzie, ale kupcy i finansiści Francyi w Egipcie. Ale proste ubezpieczenie tych interesów wydaje się Francyi niedostatecznem, niezgodnem z dumą narodową, i dlatego dąży Francya do odzyskania wpływu politycznego w Egipcie. Mimo najskrajniejszej wolnomyślności polityków republikańskich, zostają oni zawsze pod urokiem polityki, bynajmniej nie republikanina, i nie zapominają, że wpływ francuski w Egipcie utrwalony był niegdyś przez Napoleona I. Ta spuścizna tradycyi wielkich czynów podnieca ciągle dumę francuską, i dlatego każdy gabinet opiera się wszystkiemu, cokolwiekby mogło ustalić przewagę Anglii.

Na teraz jednak, popełnione przez gabinety republikańskie błędy, nie pozwalają Francyi zająć stanowiska decydującego, jest ono ciągle tylko odporne, negujące to, co zamierza Anglia. Do nieoględności zaliczają i to, że w swoim czasie nie zwrócono należytej uwagi, jak kapitaliści angielscy wykupywali akcye kanału suezkiego, co podkopało w części i finansową potęgę Francyi w Egipcie. Dziś, za jeden z warunków pozwolenia na konwersyę długu egipskiego, stawi Francya nie tylko konwersyę długu uprzywilejowanego, jak chce Egipt, ale całego, a nadto żąda Francya rozszerzenia kontroli francuskiej. Gabinet republiki opierać się może dopóty, dopóki na tem samem stanowisku stoi Rossya, gdyż tylko te dwa państwa sprzeciwiają się propozycyom angielskim. Turcya, jako mocarstwo zwierzchnicze, znalazła się w obec ostatniej, nadzwyczaj zręcznej odpowiedzi angielskiej, w położeniu krytycznem. Na zapytanie bowiem Porty, czy Anglia zechce traktować o ewakuacyę Egiptu, odpowiedział lord Salisbury, że gdyby dwa mocarstwa, t. j. Francya i Rossya przystały na zasadniczy warunek Anglii, mianowicie, że w razie niebezpieczeństwa grożącego Egiptowi, Anglii wolno będzie berwarunkowo interweniować, to Anglia zawarłaby już dawno umowę o wycofanie swoich wojsk z Egiptu.

Rada Państwa.

(*CCCCIV posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 7 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*)

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 20.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem barona Prażaka i hrabiego Welsersheimba.

Z pomiędzy petycyj jedna, wychodzaca od kilku wiedeńskich stowarzyszeń kobiecych, domaga się dopuszczenia kobiet do studyów medycznych i filozoficznych w uniwersytetach.

Minister sprawiedliwości hr. Schönborn odpowiada na interpelacyę Riegera z dnia 26 kwietnia r. b., zwracającą się przeciw dodanej przez wyższy sąd krajowy w Pradze w rozpisaniu konkursu na kilka posad sędziowskich uwadze, że znajomość języka czeskiego niepotrzebna. Jak wiadomo, interpelanci dopatrują się w uwadze tej sprzeczności z punktacyami ugody czesko-niemieckiej i z opartem na nich rozporządzeniu Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 3 lutego r. b. W odpowiedzi pan Minister mówi: Rozporządzenie z dnia 3 lutego b. r. jest w zgodzie z rozporządzeniem językowem z r. 1880 i z punktacyami porozumienia teraźniejszego. W drugim ustępie rozporządzenia z dnia 3 lutego b. r. polecono wyższemu sądowi krajowemu w Pradze przy proponowaniu osób na posady sędziowskie i kancelistowskie baczyć na to, czy stosownie do składu sądu i do okoliczności nie potrzeba na wakującej posadzie znajomości języka czeskiego oprócz niemieckiego; a w ustępie trzecim dodano, że znajomość języka czeskiego, choćby nie była potrzebna, nie powinna szkodzić kompetentowi w otrzymaniu tej posady. W wypadkach, o które chodzi w interpelacyi, wyższy sąd krajowy dał tylko wyraz zapatrywaniu, że na posadach tych znajomość języka czeskiego nie jest potrzebna; to nie wyklucza kompetentów, znają-

---

34

ANGLIA WSZECHMOŻNA

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA

EDMUNDA S. NAGANOWSKIEGO.

Część Druga.

Rozdział IV.

La Vorticosa danza.

(Ciąg dalszy).

Recepcya taka, na jakiej znalazł się pan Rogowski w stołecznej rezydencyi hrabiostwa Agincourt, potrzebuje pewnego wyjaśnienia.

W Anglii wszechmożnej świat jest niezmiernie maleńki i niezmiernie szeroki. Mówi się o „wyższych dziesięciu tysiącach!“ Faktycznie, z falangi tej zaledwie część dziesiąta tworzy świat istotny, nieśmiertelny — a jest nim świat Agincourt'ów. Jednakże, w wieku tak demokratycznym, jakim jest współczesny, zdarza się, iż po za ciasną areną tego światka bożków, istnieją ludzie, są instytucye ze swymi reprezentantami — o których współczesna kultura pisze i mówi. Są ludzie, literaci, którzy piszą książki; są ludzie, malarze, którzy malują takie i inne obrazy; są politycy, którzy bronią „organicznych instytucyj naszego społeczeństwa;“ są „szaleńcy ludu;“ są komedyanci; są komedyantki; są łotrzy skończeni, lecz niewykryci, z miliardami po bankach; są królowie Bazutów, kolei żelaznych, nitrowych kopalni, Zulusów i kuglarzy; są oryginalni szczęśliwcy fortuny i maniacy; są wreszcie zagraniczne okazy tylu jeszcze innych światów — zagraniczni, zowiący się mirzami, baronami, szeikami, książętami, kacykami, paszami, prezydentami, kawalerami, rycerzami, kardynałami i hrabiami — i... no jednem słowem, tego rodzaju zagraniczni, o których się czyta na wsi, słyszy w mieście, których się widzi *en pékin* między San Francisco, Petersburgiem i Przylądkiem Dobrej Nadziei...

Któych, atoli, nie zna wcale lord Agincourt — o których, nadewszystko, nie może mieć wyobrażenia lady Agincourt, ani, wyznać jużci trzeba, żadna lady ze światka, będącego tem w Anglii wszechmożnej, czem był Prorok Chorassanu — despotą i tchem życia „wyższych dziewięciu tysięcy“. W tym brytańskim jarmarku próżności, pracy, dumy zbiorowej i dumy osobistej — w jarmarku bohaterstwa i podłości, talentu i bezczelności, rozpasanego bogactwa i ohydnej nędzy... ma tronujący w almanaku przedpotopowym światek bożków swych reżyserów i impresariów, którzy mu zamawiają i zgromadzają widowisko, którzy bezwiednych aktorów płacą... najwyższą monetą brytańską: kawałkiem tekturki!

O Willie Islingtonie! gdybym rozporządzić mógł szczyptą twego natchnienia, wżdybym naród twój obdarzył wielką epopeją nikłego kawałka tekturki!

Ach, bracia i siostry najmilsze, jużci na schyłku czasów żyjemy, gdy w miejscu Cielca, Molocha, Odina, Światowida — czcimy, rozpostarci w prochu tylu wieków, cyrulika reklamy siejącego kawałki tektury!

Rzecz dziwna! pan Kazimierz w najtajniejszej skrytce swego biurka zachowuje po dziś dzień numer *Morning Post* z 16go sierpnia, roku owego — w którym pod nagłówkiem olbrzymim: „Trzecia Recepcya Hrabiny Agincourt“, w trzecim łamie zapisano wyraźnie, jako... hrabia Hampshire był także widziany, w towarzystwie syna, znanego członka opozycyi, i pana Rogowskiego, *a distinguished foreign gentleman!*“ Po tym trzecim łamie, następowało ich cztery jeszcze... *Times* głosił, że w pałacu znalazło się 1.893 osób; *Daily Telegraph* zapewniał, że... „*it was a crush*, była to ciżba najwykwintniejszego świata światów, z udziałem półtrzecia tysiąca pań i panów“. Paryzki *Figaro* liczbę tę przetłómaczył na pięciotysięczną — a warszawskie *Nożyce* (które mają monopol autentycznych wiadomości z Anglii) zredagowały wyborny artykulik (w Rozmaitościach), w którym czytelników swych uwiadomiły, że... „kuzyn królowej, książę Pompact, wydał w pałacu swym obiad o 10.000 nakryć, w czasie którego lord Gladstone, kanclerz opozycyi grał na organach i śpiewał *God Save Ireland*“.

Pan Kazimierz prędzejby się był spodziewał wszystkiego w życiu, aniżeli zdarzenia, iż on — *qui quidem* — ukaże się na salonach pałacu przy skwerze Eccleston. Lecz, jak największa część „wszystkiego w życiu,“ tak i ów wypadek zaszedł niespodzianie. Wypadło bowiem bohaterowi, udającemu się na obiad do Bailwardów, wstąpić po drodze do klubu Reformy i, według poprzedniej umowy, zabrać się z panem Henrykiem. Tenże czekał na Rogowskiego z lordem Westhamptonem, z którym wyczytał co dopiero na taśmie telegraficznej, u portyera klubu, wiadomość o zwycięztwie Kleopatry. Zanim jeszcze zbliżył się szef sekcyi V, Trudger junior uregulował w notatniku rachuneczek z wice-hrabią — porażonym dość znacznie w biegu dzielnej klaczy — a potem wszyscy trzej wyszli razem i przez park St. James'a doszli do rezydencyi baronetostwa.

— Czy pan się zakłada? — zapytał w drodze Westhampton Rogowskiego.

— Dotąd, na konie, nie pozwalałem sobie, bo nie będąc naocznie zaznajomiony z biegunami, nie mogę zoryentować się w sportowej prasie.

— Nie radzę panu zapalać się do gry w konie — rzekł wice-hrabia — to dla cudzoziemca w Anglii rzecz wielce niebezpieczna. W każdym razie, osobista znajomość koni na bardzo mało, lub na nic się nie przydaje.

— A dowód masz pan na lordzie Westhampton'ie — dodał Henryk, śmiejąc się. — Zna on moją Kleopatrę lepiej odemnie, boć ją od niego kupiłem....

— Nie sądziłem nigdy, by przebiegła Cezarewicza o łeb cały.... no i przegrałem! Za to siostra twoja się ucieszy Henryku — szepnął młody prawodawca, dzwoniąc do bramy pałacyku.

— To jej powiedz, Robercie, bo już tu jest z moim ojcem — widzę moje konie i Tooka.

Nie wiele ekwipaży zajeżdżało i odjeżdżało przed bramą. W salonie było pań kilka, dotąd Kazimierzowi nieznanych, oprócz innych, które już spotykał w niektórych domach. Z zaproszonych panów, obok lorda Hampshire i bankiera, poznał się z bratem pani domu — z bratem młodszym, lordem Arturem Pontefract, z siostrzencem jej, Edwardem St. John, wreszcie z lordem Ballycurragh, który go prezentował ojcu swemu, księciu Tullamore.

Baronet przedstawił żonie pana Rogowskiego, formalnie i ceremonialnie. Lady

cych ten język. Zresztą samo zamianowanie osób na te posady należy do mnie; sąd wyższy tylko proponuje kandydatów Przy nominacyi więc rozważę wszystko, aby nabrać przekonania, czy oprócz niemieckiego potrzebna jest znajomość języka czeskiego, czy przeto pominąć, albo zamianować wypadnie kandydata, znającego tylko język niemiecki, a mającego zresztą prawo do awansu na rozpisaną posadę. Tak wymagają punktacye rzeczone, jakoteż względy na ludność okręgu sądowego i względy praktyczne; tak z obowiązku sobie postąpię. (*Brawo! brawo!* z lewicy).

Pos. Türk zapytuje przewodniczącego wiceprezesa, czy myśli postawić na porządku dziennym w pierwszem czytaniu wniosek Fürnkranza z r. 1886 o zaprowadzenie bezpośrednich, zamiast dwustopniowych, wyborów posłów z gmin wiejskich.

Wiceprezes odpowiada, że uznaje ważność wniosku, ale w obec niezałatwionych jeszcze projektów rządowych nie może nic przyrzekać.

W dalszym ciągu szczegółowych obrad budżetowych, mianowicie nad tytułem wydatków na inspektorów przemysłowych, pos. Bärnreither pomówiwszy o potrzebie osobistej styczności inspektorów z inspektorem centralnym i dwukrotnych w roku konferencyj inspektorskich, zwraca się do pana Ministra handlu z zapewnieniem, że jeżeli z gruntownej swej znajomości rzeczy handlowo-politycznych skorzystać zechce w tym duchu, by w obec Węgier zająć stanowisko energiczne, będzie miał za sobą całą ludność wszystkich krajów austryackich. (*Huczne brawa i oklaski*).

Pos. Chamiec bierze inspektorów przemysłowych w obronę przeciw zarzutowi pos. Eichhorna, że nieraz w sporach między pracodawcami a robotnikami stają po stronie pracodawców. Wszakże stawać zawsze tylko po stronie robotników nie jest obowiązkiem inspektorów, owszem byłoby przeciw obowiązkowi, bo nie są powołani do opiekowania się jednostronnie tylko robotnikami, lecz do pośredniczenia między nimi a chlebodawcami, do zbadania, po czyjej stronie słuszność. Co się tyczy żądania, aby rozszerzono zakres działalności inspektorów, mowca niekoniecznie zgadza się na to, bo najprzedniejszem zadaniem ich jest dopilnować rozwoju pomniejszego przemysłu, który zwłaszcza także w Galicyi, jak Izba przekonać się ma sposobność w licznych petycyach, znajduje się w stanie prawdziwie opłakanym. Przemysł pomniejszy może i chce dźwignąć się na zasadzie samopomocy, ale w usiłowaniach tych potrzebuje opieki i poparcia, którego użyczyć mu powinni inspektorowie przemysłowi. (*Huczne brawa* z ław polskich i prawicy).

Pos. Gomperz przemawia za pomnożeniem liczby inspektorów przemysłowych.

Tytuł rzeczony przyjęto.

Do tytułu: „generalna inspekcya dróg żelaznych“ zabiera głos pos. Siegmund i zwraca uwagę, że szyny kolejowe coraz gorzej są wyrabiane, co jest skutkiem kartelów między przemysłowcami żeleźnikami. Mowca zwalcza wszystkie kartele i zmowy przedsiębiorców na podrożenie cen i wnosi rezolucyę, aby Rząd wniósł projekt ustawy przeciw takowemu nadużywaniu praw asocyacyi.

Rezolucya poparta i przekazana komisyi budżetowej.

Pos. Angerer wyraża życzenia co do urządzeń kolejowych w interesie ściągania podróżnych na krótszy lub dłuższy pobyt w austryackich krajach alpejskich.

Komisarz rządowy, szef sekcyi dr. Wittek odpowiada pos. Angererowi, że generalna inspekcya zawsze baczy na wygody publiczności, ale nie wszystkim życzeniom mogą koleje uczynić zadość z przyczyn nieraz naturalnych, tak n. p. gdy się od kolei lokalnej wymaga rzeczy, na które zdobyć się może tylko kolej główna. Mowca przechodzi poszczególne żądania preopinanta i zapewnia, że Ministerstwo handlu z wdzięcznością przyjmuje uwagi, stara się zadość uczynić życzeniom, i że nie ma pewnie tego postulatu, któryby pozostał był zupełnie bez skutku. Nakoniec omawia poruszone przez preopinanta sprawy wyłącznie tyrolskie.

Tytuł generalnej inspekcyi dróg żelaznych przyjęto.

Następuje tytuł: „służba cymentnicza.“

Pos. Herold żąda reorganizacyi tej służby, która w stanie dzisiejszym wcale nie czyni zadość potrzebom; szczególnie zaleca oddać służbę tę w ręce gmin, o ile te mogłyby ją sprawować.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny Arzberger odpowiada, że w skutek tyczącej się tegoż przedmiotu zeszłorocznej rezolucyi pos. Krofty, otrzymały Namiestnictwa polecenie zwołać ankiety; niektóre już się odbyły, w innych krajach dopiero się odbędą. Co się tyczy zaprowadzenia wędrownych urzędów cymentniczych, chociażby je zaprowadzono, nie możnaby przekazać im cymentowania beczek i innych wielkich naczyń, bo przyrządy do cymentowania ich nie dałyby się przenosić z miejsca na miejsce; a więc urzędy wędrowne nie zapobiegłyby największym uciążliwościom publiczności. Mowca bierze urzędy cymentnicze w obronę przeciw niektórym zarzutom preopinanta. Są to szczegóły bez powszechniejszego interesu, po części osobiste.

Pos. Oberndorfer użala się, że koszta cymentowania beczek do jabłecznika są w porównaniu z wartością tego napoju zbyt wielkie.

Tytuł uchwalono.

Pod dyskusyę idzie tytuł: „służba portowa i sanitarna na morzu.“

Pos. Burgstaller-Bidischini użala się, że Rząd nie czyni zadość życzeniom Tryestu, a wielkie miliony, łożone ze skarbu na tryesteńskie budowle portowe, nie przyniosą pożytku bez nowych arteryj komunikacyjnych, łączących Tryest z Państwem. Jak pos. Stalitz-Valrisano, tak i mowca żąda przedewszystkiem kolei, którąby łączyła kolej Zachodnią w Salcburgu przez góry z Tryestem. Oprócz wielu innych jeszcze rzeczy żąda mowca na lat dziesięć od r. 1891 do r. 1900 doroczną dotacyę hojną na budowle portowe, i wnosi taką rezolucyę, która zyskuje poparcie i przekazana jest komisyi budżetowej.

Pp. Rizzi i Vojnovic żądają popierania marynarki handlowej na wielką skalę.

Tytuł przyjęto.

Następuje tytuł: „poczta i telegraf.“

Pos. Swoboda przemawia za ulepszeniami w urządzeniach poczty i telegrafu, tudzież za podwyższeniem płac urzędnikom trzech rang ostatnich.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Obentraut zapewnia, że Rząd weźmie życzenia preopinanta pod rozwagę, jak i w roku zeszłym wiele uczynił w skutek życzeń poselskich. Co do polepszenia płac, Rząd postępować musi stopniowo; a co się tyczy budynków pocztowych, wszakże w latach ostatnich niejeden gmach już stanął i co do kilku innych czynności są w toku.

Pos. Adamek zwraca się przeciw uważaniu poczty przez Rząd za źródło dochodów skarbowych i żąda zwolnienia robotniczych kas asekuracyjnych od portoryów.

Pos. Roser przemawia za ograniczeniem wolności od opłat pocztowych, poczem rozwodzi się szczegółowo o ciężkiej doli woźnych i listowych.

Pos. Chotkowski przemawia za podwyższeniem płac niższym urzędnikom pocztowym, których sytuacya bardzo jest ciężka w skutek podrożenia mieszkań i artykułów żywności, jak niemniej dla niekorzystnych warunków awansu. Dalej żąda ścisłego zastosowania wypoczynku niedzielnego do całej służby pocztowej. Nakoniec zwraca się do Rządu z wyrazem nadziei, że rezolucye o polepszeniu doli urzędnikom i sługom pocztowym w tym roku odniosą większy skutek, niż to bywało dotychczas. *Brawo! brawo!* z ław polskich).

Tytuł uchwalono.

Następuje tytuł: „pocztowa kasa oszczędności“.

Poseł Türk omawia ujemne strony stanowiska urzędników i urządzeń centralnego urzędu pocztowej kasy oszczędności w Wiedniu; dalej, wspominając, że p. Minister handlu jest członkiem Zakonu niemieckiego, który w wiekach średnich odpierał inwazye ludów wschodnich, zaleca mu, aby odpierał nowożytną inwazyę semitów... (Wiceprezes: To nie należy do rzeczy!) Chcę tylko wypowiedzieć, że inwazya ta...

Wiceprezes: Odejmuję panu głos.

Komisarz rządowy, dyrektor centralnego urzędu pocztowej kasy oszczędności, pan Wacek, obszernie przedstawia urządzenia jego, wykazując ich stosowność, jakoteż stanowisko urzędników, którzy sami najwięcej będą zdziwieni, gdy jutro przeczytają żale posła Türka. *Wielka wesołość*).

Tytuł przyjęto, i na tem przerwano obrady

Poseł Kübeck wnosi interpelacyę do Ministra skarbu o niebezpieczeństwie, zagrażającem austryackiej fabrykacyi cygaret, z proponowanych przez Turcyę pozycyj taryfowych, w rokowaniach o traktat handlowy.

Pos. Türk zabiera głos, aby wytknąć wiceprezesowi Chlumeckiemu stronniczość w odejmowaniu głosu, przytaczając przykłady z mów Moscona i Bärnreithera, którzy bardzo długo mówili o tem, co nie należało do rzeczy, a jednak nie ich nie spotkało. Zarzuca wiceprezesowi, że chce mowców ze skrajnej lewicy upokorzyć tylko z pobudek nienawiści. (*Huczne brawa* ze skrajnej lewicy).

Wiceprezes Chlumecky odpowiada, że i tak już wiele cierpliwości okazuje mowcom ze skrajnej lewicy (*tak jest!* z lewicy); że może odwołać się do Izby, czy postępuje stronniczo (*o nie!*); że nieprzyzwanie kogoś do rzeczy i nie odjęcie głosu pochodzi tylko z niedosłyszenia mowców. (Pos. Kaiser: A do nas przysyła coś w rodzaju policyanta!) Proszę nie przerywać mi. Że posła Türka często muszę nawoływać do rzeczy i głos mu odejmować, wytłómaczy sobie sam faktem, iż nikt tak często nie odbiega od rzeczy. (*Brawo! brawo! i wesołość*). Mnie samemu bardzo to przykro, gdy muszę spełnić, co do urzędu przewodniczącego należy. Niechże pan poseł nie daje mi sposobności (*bardzo słusznie!*), a może być przekonany, że i jemu użyczę najzupełniejszej wolności głosu. (*Huczne brawa*).

Koniec posiedzenia o godz. 5 min. 30.

Następne jutro.

Mowa J. E. Ministra handlu margr. Bacquehema,

wygłoszona w dyskusyi budżetowej nad tytułem centralnego kierownictwa swego wydziału rządowego, brzmi wedle stenogramu jak następuje:

Wysoka Izbo! W toku dyskusyi odezwały się rozliczne życzenia, żeby Państwo wprost nakładem skarbowym popierało rozwój lokalnych dróg żelaznych, które to życzenia, zdaniem szanownego pana posła z Igławy (Grossa), przyczyniają się do tego, że Minister handlu cieszy się przychylnem mu usposobieniem wys. Izby. Lubo nie ustały jeszcze przyczyny, od których zawisło ograniczanie się Państwa do pewnego stopnia w popieraniu wprost nakładem skarbowym rozwoju lokalnych dróg żelaznych — a pominąwszy sytuacyę finansową w ogólności, mam na myśli wielkie wciąż jeszcze obarczenie etatu Ministerstwa handlu kosztami wybudowania czesko-morawskiej kolei transwersalnej i wydatkami na wybudowanie linij i drugich torów, które ze względów tyczących się całego Państwa są ważne i nieodzowne — jednak od czasu, gdym po raz ostatni miał zaszczyt mówić w wys. Izbie o tym przedmiocie, na kilka już kolei lokalnych wydano koncesye, kilka budować zaczęto. Pominąwszy kolej z Jasła do Rzeszowa, wymieniam koleje lokalne z Lublany do Stein, z Gross-Priesen na Wernstadt do Auschy, z Celii do Wöllau, z Schwarzenau do Weidhofen, z Radkersburga do Luttenberga, cztery linie lokalne kolei Północnej na Morawie i Szląsku; kolej z Porzyczan do Neratowic z ewentualnym dalszym ciągiem do pewnego punktu między Jenszowicami a Berzkowicami już jest zapewniona ustawą. Do tego przybywają koleje o wązkim torze z Inspruku do Hall z Mori i Arco do Riva i z Ischl do Salcburga. Obranie systemu wązkiego toru dla tych kolei jest z naszego stanowiska bądź co bądź oznaką pocieszającą, że w ludności rozpowszechnia się świadomość korzyści, jakie system ten pod pewnemi warunkami nastręcza. Gdy wliczymy kolej z Jasła do Rzeszowa, rozpoczęto w ciągu roku budowlę 420 kilometrów dróg żelaznych. Znaczną robotą w czynności budowniczej jest także położenie drugiego toru na pierwotnej linii kolei Karola Ludwika z Krakowa do Lwowa.

Ministerstwo handlu, w roku ubiegłym, poświęciło się z osobliwą uwagą sprawie ulepszeń w ruchu na drogach żelaznych pod względem mechanicznego zabezpieczenia zwrotnic i sygnałów. Troska o zaradzenie brakowi wagonów wywołała dokładne studya w celu obliczenia normalnej potrzeby wagonów na kolejach prywatnych. Uznać trzeba, że koleje prywatne uczyniły zadość życzeniom władz nadzorczych, tak, że w skutek poczynionych odtąd zamówień, jest już wszędzie prawie tyle wagonów, ile w normalnych okolicznościach potrzeba. W roku ubiegłym poświęcono też nieco uwagi finansowej gospodarce prywatnych dróg żelaznych, a kilka obwieszczeń i zarządzeń Ministerstwa handlu stanowi pewnie dowód, że pojmowanie zadania swego przez nadzorcze władze państwa nie jest pod tym także względem li formalne. Przy bilansach pogląd władz nadzorczych nabrał praktycznego znaczenia w skutek godnej uznania uprzejmości zarządów dróg prywatnych i znamienitych grup akcyonaryuszy, którzy stałe skonsolidowanie swych przedsiębiorstw przenoszą po nad olśniewające sukcesy pozorne. W pewnym czasu swego wiele omawianym wypadku, jak z wdzięcznością uznać mi wypada, pocieszający skutek osiągnęliśmy głównie przez sympatyczne zachowanie się rządu królewsko-węgierskiego, który był łaskaw poprzeć naszą akcyę.

Nie mogę jednak rozstać się z dziedziną lokalnych dróg żelaznych, bez wzmianki o znamienitym postępie pod względem ustawodawczym. Mam na myśli uchwaloną przez sejm styryjski w ubiegłej jesieni ustawę o popieraniu budowli lokalnych dróg żelaznych w Styryi. Wedle ustawy tej, przeprowadzenie ważniejszych projektów kolei lokalnych ma stać się pod pewnemi warunkami, i jak szczególniej uznać muszę, w ramach powszechnych na państwo ustaw kolejowych przez sam kraj, i w tym celu ma się zaciągnąć pożyczkę w ilości 10 milionów. Ustawa ta wyszła z najzupełniej własnej inicyatywy styryjskiego Wydziału krajowego. Znaczenie akcyi tej na tem polega, że w ten sposób sieć lokalnych dróg żelaznych w Styryi będzie można rozwinąć wedle pewnego planu. Ale większe jeszcze jest znaczenie ustawy tej pod względem finansowym. Pieniądze na zbudowanie ważniejszych i prawdopodobnie opłatniejszych kolei lokalnych w Styryi mają być pozyskane przez skorzystanie z kredytu krajowego. W ten sposób zapobiegnie się przeszkodom, które, jak doświadczenie poucza, stały na zawadzie wydaniu obligacyj na pomniejsze przedsięwzięcia lokalnych dróg żelaznych. Sprawa budowli będzie odłączona od sprawy sfinansowania; stworzy się niezawisłość przedsiębiorstw budowli, które występują zarazem w roli pośredniczącej co do postarania się o pieniądze; zmniejszą się przez to znacznie koszta nakładowe; zwiększą się widoki opłatności; pobudzi się przedsiębiorczość i rozbudzi czynność budowniczą. Rząd przeto ze szczerem zadowoleniem przyjmuje do wiadomości intencye, w których powstała ustawa, przez styryjski Wydział krajowy wypracowana, a przez sejm styryjski uchwalona (*Brawo!*) Z drugiej strony pragnąłbym, żeby inne także kraje, znajdujące się w lepszej sytuacyi finansowej, naturalnie, z uwzględnieniem zachodzących w każdym kraju odrębnych okoliczności, podjęły podobną systematyczną akcyę na tem polu

A teraz wspomnę o instytucyi, która w dziedzinie mojego wydziału rządowego niezadługo ma wejść w życie. Mam na myśli przyboczną Radę celną. Było to dawne życzenie sfer handlowych, żeby przy boku Ministerstwa handlu istniała organizacya ludzi zawodu, któraby wydawała opinię o spornych

---

Bailward skłoniła się młodzieńcowi przychylnie i, nie zaszczyciwszy go ani jednem słowem, podała księciu ramię. Panu Kazimierzowi przypadła daleka kuzynka, a córkę domu prowadził do jadalnej sali lord Ballycurragh.

Jeżeli chłodno było Kazimierzowi na pierwszym obiedzie w willi bankiera — tu mu było i mroźno i sztywno. Konwersacya z kuzynką domu nie szła wcale, bo letnia ta panna uparła się przy języku francuskim i przy wcale nie zajmującej kronice Claremontu, gdzie król-mieszczanin znalazł był twardą gościnność W. Brytanii. Spostrzegł też Kazimierz, jak okrutnie zakłopotany był na swem miejscu — między lady Pontefract i szlachetną mistress De Clivity — otyły bankier, usiłujący napróżno przytłumić głos swój i zrównać go z ogólnym szemrzących głosów dyapazonem. Arystokratyczniejsza od państwa swego służba, nie lokaje prości (których miejsce było w halli siennej na dole) lecz *grooms of the chambers*, pokojowcy w pluszach, perukach, pończochach, z epoletami na lewem ramieniu i złotemi sznurami — służba ta odbierała wszelki apetyt sławetnemu potentatowi Macundapory, a imponowała i dla tego właśnie burzyła krew Kazimierzowi. Obiad, na szczęście, nie trwał długo. Spieszono się. Panie zaledwie pokosztowały deserów i wyszły — panowie nie wszczęli, przy klarecie i cygarach, poważniejszej dyskusyi.

Czekała przecież Kazimierza wielka niespodzianka.

Sir Portman Bailward przysiadł się do niego i dał znak pokojowcowi.

— Panie Rogowski — rzekł — zechciej ze mną wypić kieliszek wina.

Gdy pokojowiec napełnił kieliszki, baronet odezwał się ile możności cichszym jeszcze głosem:

— Masz pan wszelkie prawo oczekiwać odemnie przeprosin. Miss Trudger uwiadomiła cię już.... tak, tak — słyszałem w salonie — o dzisiejszej recepcyi u hrabiostwa Agincourtów.

Istotnie, Bessy nie tylko uwiadomiła Kazimierza o tej ceremonii, lecz wprost się go spytała, czy i on będzie na skwerze Eccleston. Informacya ta przyczyniła się nie mało do skwaszenia humoru bohaterowi. Czuł się.... obrażonym. Wolał był nie być zaproszonym wcale na obiad, z którego całe towarzystwo, prócz niego miało się udać na najsłynniejszą w najwyższym świecie londyńskim recepcyę!

— Lady Bailward zdecydowała się dopiero przedwczoraj być dziś u braterstwa — mówił baronet — zapóźno, by obiad ten odłożyć na później, lub zgoła do innej pory....

Pan Kazimierz chciał wtrącić jakąś grzeczność, lecz baronet, kładąc dłoń na jego rękawie, ciągnął dalej i nie zatrzymał się, póki młodzieniec nie wysłuchał ostatniego słowa najzupełniejszych wytłumaczeń. W końcu zaś wyraził nadzieję, że pan Rogowski zechce w tak późnej chwili przyjąć w imieniu hrabiny Agincourt zaproszenie na tęż samą recepcyę — z którem czeka go w salonie lady Bailward.

Polak poczuł chętkę odmówienia.... Ale, jakżeż miał to uczynić? Poradziłby sobie łatwo z dumnym wrogiem cudzoziemców.... cóż? kiedy był na łasce jego żony!

(Ciąg dalszy nastąpi).

kwestyach taryfy celnej. Życzenie to zawsze uważałem za słuszne, a mniemam, że słuszność ta znacznie się wzmogła dwojgiem okoliczności: raz przez to, że przy ostatnich rewizyach taryfy cła ku górze podwyższyły się, a ztąd powiększył się wpływ ceł na wytwarzanie się cen i na sytuacyę ekonomiczną; a potem przez to, że klasyfikacya ceł stała się więcej szczegółową. W praktyce zachodzą więc trudne kwestye różnic w szczegółach, a ztąd niebezpieczeństwo pomyłki lub fałszywego poglądu jest większe. Przeczuto też to rychło, i proszę przyjąć zapewnienie, że nigdy nie brakło szczerej chęci do wynalezienia w każdym wypadku z osobna tego, co słuszne. Przesłuchiwano ludzi zawodu, urządzano komisye znawców; ale czego dotychczas brakło, oto stałości tej instytucyi; a pod tym względem utworzenie Rady celnej oznacza pewnie postęp. Będzie większa rękojmia prawdziwości orzeczeń o cłach i ustali się w handlu i w ruchu przekonanie, że rękojmia taka funkcyonuje, a funkcyonuje nie tylko w zdarzających się razach, dziś tak, a jutro nie, lecz funkcyonuje stale i ciągle. A gdy w związku z tem wyda się postanowienia, które przyspieszą postępowanie w sprawach celnych, wtedy, mniemam, pożytek z tej instytucyi będzie podwójny.

Orzeczenia rady celnej będą naturalnie miały tylko znaczenie opinij; nadanie im innego znaczenia nie byłoby w zgodzie z konstytucyjną odpowiedzialnością Ministrów, których to obchodzi. Nie mogę, co prawda, zaprzeczyć, że poruszono kwestyę, a po części nawet spodziewano się, iż Radzie celnej od samego początku przekazany będzie wyższy zakres działalności, iż przypadnie jej zadanie wydawać opinię o projektach ustawodawczych i omawiać aktualne kwestye polityki celnej i handlowej. Nawet w uwagach objaśniających, dodanych przez Rząd do preliminarza budżetowego, znajduje się wzmianka, która dowodzi, że przynajmniej w czasie, gdy uwagi te spisywano — było to pod koniec wiosny roku zeszłego — sami także byliśmy tego zdania. Ale na teraz przynajmniej odstąpiliśmy od tego zdania. Albowiem mniemamy, że gdyby zechciano nadać Radzie celnej odrazu ten zakres działalności, żeby omawiała aktualne kwestye polityki celnej i handlowej, otrzymałaby charakter reprezentacyi interesów, a więc wypadłoby zaprosić inne także korporacye, aby wysłały delegatów do Rady celnej (*bardzo słusznie!*), już ze względu na zachodzącą tu i owdzie różnicę cząstkową między interesami rolniczemi a przemysłowemi. Wypadłoby nie tylko Izby handlowe, lecz i korporacye rolnicze, stowarzyszenia rolnicze, Rady kultury krajowej (*bardzo słusznie!*) zaprosić, aby wysłały delegatów do Rady celnej, która przez to stałaby się od razu aparatem nieco skomplikowanym i ociężałym, który mniej byłby stosownym do wypiekania chleba powszedniego, które mu przekazać zamyślamy, t. j. do wydawania opinij o spornych kwestyach celnych. Jestem zupełnie przekonany, że, jak Izby handlowe natychmiast oświadczyły się z gotowością wysłać swoich delegatów do Rady celnej, tak i te korporacye z największą gorliwością podjęłyby się swojego zadania; ale — proszę nie brać mi tego za złe — ciekawszą rzeczą byłoby niewątpliwie omawiać aktualne kwestye polityki celnej i handlowej już ze względu na zbliżający się rok 1892 (t. j. na pozawieranie nowych traktatów handlowych z wieloma państwami), niż wydawać opinie o spornych kwestyach celnych. Nie przesądzajmy jednak o rzeczy na przyszłość; pozostawmy rozwinięcie Rady celnej, rozszerzenie jej zakresu spokojnie czasowi przyszłemu.

Kilku z panów mowców w ciągu dyskusyi budżetowej mówiło o naszym bilansie handlowym, szczególnie pan poseł z przedmieścia wiedeńskiego Sechshaus (Fryd. Süss). Pomówię o tem w kilku tylko słowach. Porównywając dowóz płodów przemysłowych z czasu przed rewizyą taryfy celnej w r. 1887 a z czasu po tej rewizyi, dojdzie się pewnie do konkluzyi, że, o ile tendencya tej rewizyi taryfy było po części umiarkowane powstrzymanie dowozu wykończonych płodów przemysłowych, skutek ten osiągnęliśmy, a natomiast, mimo przytłumienia dowozu, widać wzmaganie się wywozu w przeważnej części gałęzi przemysłowych, bo z niektóremi tylko wyjątkami. Tylko, że do porównania tego nie można brać roku 1886, bo dobrze panom wiadomo, że r. 1886 pozostawał pod wpływem anormalnych okoliczności. W roku 1886 miały miejsce wielkie dostawy potrzeb wojskowych na Wschód, a ze względu na to, że niezadługo ustawała konwencya handlowa z Rumunią, zaopatrywano się tam w towary austryackie ponad zwykłą potrzebę — okoliczność, która wpływa na porównanie co do odzieży, wełny i towarów łokciowych. Ubytek wywozu widać, co prawda, co do skór a szczególnie co do skór zwyczajnych; prócz tego jeszcze co do przędz lnianych i wełnianych. Przędze lniane cierpią pod wpływem niemieckich postanowień celnych i są wypierane jutą i bawełną; przędze wełniane nie są może artykułem wywozu regularnego, bo, jak wiadomo, zawisły zbyt wiele od konjunktury. Porównywając stosunki między wywozem surowców a fabrykatów na podstawie wykazu z r. 1888, dochodzi się do rezultatu, że z sumy 729 milionów, reprezentującej wartość całego wywozu, przypada na wywóz surowców 355⅔ miliona, na wywóz fabrykatów 373⅓ miliona. Nasz wywóz fabrykatów jest przeto większy od wywozu surowców. Co prawda, wedle klasyfikacyi centralnej komisyi statystycznej znajdujemy między fabrykatami te także przedmioty podatku spożywczego, które fabrycznie są wyrabiane. Gdy więc porównamy wywóz właściwych fabrykatów z dowozem właściwych fabrykatów, przekonamy się, że bilans nasz pod tym także względem wykazuje stan czynny, i to 30-milionowy. Co do rękawiczek o których także mówiono, wywóz się podniósł. Wiem dobrze, że przyrost na wadze tłómaczy się modną teraz długością rękawiczek damskich; ale przyrost na wadze co do wywozu jest ciągły i coraz większy, gdy tymczasem długość rękawiczek ma ostatecznie swoje granice naturalne (*wesołość*) i pewnie już granic tych doszła. Ale oprócz wywozu rękawiczek z nieoclonej skóry krajowej mamy wywóz rękawiczek ze skóry, która jako szlachetniej przyprawiona także bez cła jest dowożona. Z tego zezwolenia mianowicie w Czechach czyni się bardzo wielki użytek, co zresztą jest rzeczą bardzo pocieszającą, bo od tego zawisło podtrzymanie wysokości płac licznych robotnic tej gałęzi przemysłowej. Dla czego specyalnie w Wiedniu nie czyni się z tego użytku, dla czego owszem tutejszy cech rękawiczniczy, o ile mi wiadomo, uważa się za pokrzywdzony tem zezwoleniem, danem w Czechach, może to tłómaczy się okolicznościami miejscowemi. Główny atoli żal naszych rękawiczników, że zagraniczną skórę farbowaną trzeba sprowadzać za wielką opłatą cła, stracił obecnie podstawę w skutek restytucyi. Ale naturalnie przeciw temu podnoszą fabrykanci skór żale, że powinno się koniecznie uwzględnić usiłowania ich około polepszenia krajowej fabrykacyi skór. Tak to każda rzecz ma swoją stronę dodatnią, ale i ujemną.

A teraz, mniemam, nie mogę dziś ominąć dziedziny rozległej, wielkiej, ważnej i pełnej odpowiedzialności i muszę już do niej przystąpić, a mam na myśli politykę handlową. Mniemam, że nie mogę jej ominąć dla tego, że kilku z panów mowców w toku dyskusyi budżetowej pobieżnie jej się dotknęło, [illegible] *ex professo* ją traktował w mowie, której z ciekawością i przyjemnością słuchałem. I zaiste, wieje dziś silny prąd handlowo-polityczny w publicznej dyskusyi teraźniejszości europejskiej, w publicystyce, w stowarzyszeniach zawodowych, w parlamentach, w oświadczeniach i programach, i zdaje mi się, żeśmy dziś nie stanęli nawet jeszcze u szczytu. Jakkolwiek hołduję i radbym wiernym też pozostać przekonaniu, że bądź co bądź lepiej będzie politykę handlową dobrze robić, niż dobrze o niej mówić — pan poseł z Igławy niechże mi wybaczy — ale i trudniej (*wesołość*; pos. Gross: Ja sam to także powiedziałem!) sądzę jednak, iż winienem to wys. Izbie, żebym nie unikał zupełnie uwag o polityce handlowej.

Przyczyna, dla której się rokowi 1892 przypisuje tak stanowcze znaczenie w handlowo-politycznem ukształtowaniu się rzeczy w Europie, jest znana. Gdy miarę tę przyłożymy do umów, które pozawierała Monarchia, przekonamy się natychmiast, że położenie rzeczy na Wschodzie a na Zachodzie nie jest równe. Na Wschodzie już w roku bieżącym odnowić wypadnie stosunki handlowo-polityczne z temi krajami, w których pozostaje aż do 5 lipca b. r. w mocy traktat zawarty z Portą w r. 1862. Mogę w tym względzie powołać się na ustawę, którą miałem zaszczyt wnieść do wys. Izby przed kilkoma dniami, a którą ma się upoważnić Rząd do zawarcia umów lub wydania rozporządzeń z prowizorycznem znaczeniem aż do końca roku bieżącego. Nasz traktat z Serbią także ustanie w r. 1892, choć data ta nie pozostaje w związku z owemi wielkiemi sprawami, dla których, jak wiadomo, rok 1892 przedstawia się jako tak krytyczny dla Europy środkowej i zachodniej.

Kwestya odnowienia naszych traktatów handlowych z państwami wschodniemi jest, mojem zdaniem, raczej kwestyą ekonomicznej i finansowej sytuacyi tychże krajów, które, jak wiadomo, usiłują z krajów li rolniczych zamienić się w państwa większego rozwoju przemysłowego. Co prawda, stać się może, że wielki wir, który zapanuje w roku 1892 i gotów sprowadzić przewrót w zasadach ruchu handlowego państw zachodnio-europejskich, odbije się także o Wschód, ale decyzya o rzeczach na Wschodzie od tego zależeć nie będzie. Decydujące traktaty, które Rumunia pozawierała, także kończą się z rokiem 1891. Teraźniejsze traktaty rumuńskie wiążą w rzeczy głównej taryfę generalną Rumunii na korzyść dowozu z państw obcych, a to bez szczególniejszych gwarancyj dla wywozu rumuńskiego, przynajmniej co do najważniejszych artykułów. Może na tem właśnie polega najwybitniejsza różnica między teraźniejszemi traktatami rumuńskiemi a wygasłą i nie odnowioną z nami konwencyą handlową. Nie myślę rozwodzić się o tem szczegółowo, ale bądź co bądź nie uważam za rzecz niepodobną, że rokowania, które Rumunia pewnie rozpocznie dla odnowienia swoich ustających traktatów handlowych z innemi państwami, mogą przyczynić się także do wytworzenia w kraju tym prawdziwego sądu o wartości przychylności naszej, którą ekonomicznym interesom Rumunii w granicach umowy polegającej na wzajemnych ustępstwach zawsze okazać byliśmy gotowi. (*Brawo! brawo!* z lewicy).

(Dokończenie nastąpi).

Koło polskie.

Od komisyi redakcyjnej Koła poselskiego polskiego w Wiedniu.

Koło poselskie polskie na wieczornem posiedzeniu w dniu 4 maja obradowało nad postępowaniem swojem w Izbie poselskiej. przy uchwalaniu budżetu Ministerstwa handlu.

Przewodniczący poseł Jawosski otwarł rozprawy równocześnie nad wszystkiemi pozycyami budżetowemi tegoż Ministerstwa.

Poseł Kozłowki upraszał o upoważnienie zabrania głosu w Izbie w imieniu posłów polskich przy wydatkach na centralny zarząd Ministerstwa handlu, albowiem chce popierać sprawę ważną dla kraju, a popierać w tym samym kierunku, w jakim była przez Koło poselskie od lat paru popierana. W r. b. Rząd ma ponowić traktaty handlowe z kilku państwami, otóż pragnie żądać, aby przy ponawianiu tych traktatów uważano na interesa rolnictwa i starano się podwyższyć lub utrzymać cła ochronne, tj. cła wchodowe do Austryi od zboża i innych produktów rolniczych na wschodnich granicach Monarchii, mianowicie od Rumunii i Rossyi, oraz w traktatach handlowych z państwami zachodniemi z Niemcami, Szwajcaryą i Włochami, ułatwić zbycie produktów rolniczych do tych krajów. Wprawdzie unia cłowa z Niemcami jest niemożliwa z powodów politycznych, ale może [illegible] się uzyskać w traktacie handlowym z Niemcami pewne [illegible] dla wywozu zboża, bydła i drzewa do Niemiec, przyznając w tymże traktacie handlowym państwu niemieckiemu w zamian inne korzyści. Słowem, chce przemawiać w tym duchu, w jakim w imieniu Koła przemawiano w tej sprawie od lat kilku, a w r. 1888 poseł Jaworski.

W dalszych rozprawach zabierali głos: poseł Cieński wnosząc, aby przemawiający żądał zbudowania w stacyach dróg żelaznych państwowych w Galicyi składów na zboże i inne produkta rolnicze, gdyż produkta te składane tam są pod gołem niebem z wielką szkodą producentów. — Poseł Chrzanowski przedstawił, że należy żądać przedewszystkiem zniżenia opłat od przewozu zboża i innych produktów rolniczych drogami żelaznemi z Galicyi i innych krajów Monarchii na wielkie targi zachodnie, a to ułatwi więcej wywóz i korzystniejszy zbyt produktów rolniczych krajowych, aniżeli podwyższenie ceł wchodowych do Austryi; albowiem pomimo tych ceł, zboże i produkta obce mogą iść transito bez cła na te wielkie targowiska zachodnie i tam konkurować ze zbożem z krajów austryackich, a konkurować pomyślnie, ponieważ przywożone są drogami żelaznemi taniej, niż produkta krajowe, a to z powodu niższych taryf „dyferencyonalnych“, ustanowionych dla przewozu produktów i towarów na wielkie odległości. Zresztą w systemie ceł ochronnych nie trzeba iść za daleko, bo nhleży także zważać na tysiące konsumentów. Popiera wniosek, aby poseł Kozłowski przemawiał w Izbie, ale w tym duchu, jak poseł Jaworski w r. 1888. — Poseł Piniński sądzi, że głównym celem przemowy przy budżecie Ministerstwa handlu i komunikacyj powinno być żądanie zniżenia opłat od przewozu produktów na targi zagraniczne; zaś lepsza sposobność do przedstawienia żądań naszych przy ponawianiu traktatów handlowych będzie wówczas, gdy wkrótce przyjdzie do Izby przedłożenie rządowe w tej sprawie.

Poseł Lewakowski Karol poruszył inną sprawę. Przedstawił, że gdy rząd węgierski zniżył niesłychane opłaty na kolejach węgierskich od przewozu nafty kaukazkiej w Węgrzech rafinowanej, (od czego skarb węgierski, jak wiadomo, pobiera wysoki podatek), natomiast koleje austryackie zamiast zniżyć znacznie opłaty od przewozu nafty krajowej galicyjskiej, tak, aby mogła konkurować przynajmniej na targach austryackich z naftą kaukazką w Węgrzech rafinowaną, — zniżyły opłaty od przewozu nafty obcej z Węgier. Tak postąpiła „kolej południowa“, a przewóz nafty węgierskiej na wielką odległość z Fiumy do Gracu jest tańszy, jak nafty galicyjskiej z Wiednia do Gracu. W końcu swej przemowy wniósł, aby Koło wyprawiło deputacyę do Ministra handlu, któraby żądała wprowadzenia na kolejach austryackich tej samej taryfy od przewozu nafty galicyjskiej, jaka jest na kolejach węgierskich, od przewozu nafty w Węgrzech rafinowanej. — Przewodniczący Jaworski, zgadzając się z wnioskiem posła K. Lewakowskiego, sądził, że, aby wyprawienie deputacyi było skuteczniejsze, trzeba napisać memoryał, przedstawiający całą tę sprawę, a memoryał ten wręczy deputacya Koła Ministrowi.

Poseł Struszkiewicz żądał upoważnienia do przemówienia w Izbie w sprawach kolejowych, między innemi co do zniżenia taryfy przewozu towarów. — Poseł ks. Ruczka wniósł, aby przemawiający w tej sprawie upomniał się o polepszenie bytu urzędników dróg żelaznych państwowych i ich systemizowanie.

Poseł ks. Chotkowski przedstawił, aby przy wydatkach na utrzymanie poczt poprzeć petycyę urzędników pocztowych o polepszenie ich bytu. — Poseł Chrzanowski przypomniał, iż komisya budżetowa przedłożyła Izbie do uchwalenia rezolucyę brzmiącą: „Wzywa się c. k. Rząd o przeprowadzenie stopniowego polepszenia losu i stanu urzędników c. k. poczt i telegrafów; wniósł więc, aby poseł Chotkowski zabrał głos dla poparcia tej rezolucyi, domagając się szybkiego spełnienia żądania w niej zawartego. — Poseł Chotkowski poparł ten wniosek. — Poseł Lewakowski Karol domagał się, aby żądać decentralizacyi zarządu kolei żelaznych państwowych i utworzenia w Galicyi oddzielnego zarządu dróg żelaznych państwowych galicyjskich.

Przewodniczący Jaworski wykazał, że posłowie polscy niejednokrotnie domagali się tego w stosownej chwili, lecz sprawy tej ważnej nie można traktować mimochodem przy budżecie, poruszenie takie doraźne i w niewłaściwej chwili zamiast dobrego skutku, przynieść może szkodę. Sądzi, że chwila upaństwowienia kolei Karola Ludwika będzie chwilą najodpowiedniejszą do przeprowadzenia ustanowienia w Galicyi zarządu dróg żelaznych galicyjskich.

Przystąpiono do głosowania i upoważniono posłów Kozłowskiego, Struszkiewicza przy budżecie Ministerstwa handlu w sposób wskazany w poprzedniej dyskusyi. Następnie przyjęto wniosek posła Lewakowskiego Karola z poprawką Jaworskiego, aby wyprawić deputacyę do Ministra handlu, która ma mu wręczyć memoryał w sprawie zniżenia taryf na kolejach austryackich od przewozu nafty galicyjskiej.

Na tem posiedzeniu Koła polskiego poseł Żuk-Skarszewski interpelował polskich członków komisyi podatkowej, jaki skutek odniosła petycya w sprawie zmian ustawy o opustach w podatku gruntowym z powodu klęsk elementarnych. Członek tej komisyi, poseł Czaykowski Alfons odpowiedział, że petycya ta, wniesiona nie do Izby poselskiej, ale do Koła poselskiego polskiego, przekazaną została komisyi Koła, która zajmie się nią w chwili stosownej; sprawę zaś samą i niedostateczność ustawy wykazał przed kilku dniami w Izbie poselskiej poseł Abrahamowicz, przemawiając w imieniu Koła.

Poseł Lewicki poruszył sprawę o przeniesienie strzelnicy wojskowej z płaszczyzny pod Samborem, gdzie były wypadki, że kule żołnierzy, ćwiczących się w strzelaniu, poraniły bydło na sąsiednich polach. — Przewodniczący Jaworski i p. Popowski przypomnieli, że deputacya, w tym celu wysłana do Ministra wojny, zdała już Kołu sprawę. Minister obiecał przenieść tę strzelnicę, i oświadczył, że zażąda od Delegacyj wspólnych oddzielnego funduszu na lepsze urządzenie strzelnic wojskowych; członkowie Delegacyj wspólnych będą mieli na uwadze tę sprawę, gdyż z wielu stron kraju są skargi podobne, jak z Sambora.

Poseł Kozłowski interpelował co do stanu działań komisyi izbowej, w sprawie zmian w opodatkowaniu spirytusu. — Poseł Czaykowski Alfons wspomniał, że subkomitet tej komisyi nie mógł sprawy posunąć naprzód, przeto zwołaną będzie komisya. — Przewodniczący Jaworski przedstawił, że Rząd teraz, w czasie rokowań w tej sprawie z rządem węgierskim, nie może dać dokładnych objaśnień.

Sprawy parlamentarne.

Komisya budżetowa Izby dep. przyjęła przedwczoraj przedłożenie rządowe o uwolnieniu od stempli i należytości skarbowych tych fundacyj, które mają wejść w życie z okazyi zaślubin Najd. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi. Następnie dep. Rutowski uczynił wniosek o bezzwłoczne załatwie-

nie preliminarza funduszu melioracyjnego. aby przedłożenie to mogło być wzięte pod obrady w toku dyskusyi nad budżetem Ministerstwa rolnictwa. Wniosek ten uchwalono.

Zapewniają, iż Klub czeski uchwalił ofiarować Niemcom czeskim cztery mandaty do delegacyj wspólnych, a Młodoczechom jeden.

Z Petersburga.

(Konsekracya biskupa ks. Awdziewicza. — Zniesienie ostatniego na Wołyniu klasztoru kat. — Drobne wiadomości).

Przedwczoraj, we środę, dopełnił konsekracyi ks. Awdziewicza na biskupa z wielką uroczystością biskup kujawsko-kaliski, ks. Bereśniewicz, w asystencyi ks. biskupów: Zerra i Baranowskiego. W kościele św. Katarzyny powitało nowego biskupa prawie całe duchowieństwo, kolegium rzymsko-katolickie, kapituła, akademia duchowna i seminaryum. Przy przysiędze asystował wicedyrektor departamentu wyznań obcych, Bestiużew-Riumin. Na uroczystości obecni byli: senatorowie Małkowski i Gartkiewicz, członkowie rady ministerstwa spraw wewnętrznych: Martynow i Despot-Zenowicz, szambelan Zaborowski, generał Jocher i naczelnik oddziału departamentu wyznań obcych, Ładoga.

Z Dubna na Wołyniu donoszą, że ostatni na Wołyniu klasztor żeński, należący do reguły św. Franciszka, gdzie znajdowały się zakonnice ze wszystkich innych pokasowanych już klasztorów, teraz zamknięto na rozkaz rządu, który polecił obrócić zabudowania klasztorne na wojskowy szpital. Rozkaz wykonano natychmiast, zakonnice wywieziono, lecz doniesiono rządowi, że jeden szpital wojskowy już jest w Dubnie, a drugi byłby zbyteczny. W skutek tego wysłano z Petersburga rozkaz: „Zabudowania klasztorne przerobić na więzienie“.

Agencya północna rozesłała dziennikom następującą depeszę:

„W jesieni r. b. odbędzie się w Kijowie, Belgradzie lub Pradze (?) zjazd uczonych słowiańskich, w celu narady nad wprowadzeniem we wszystkich krajach słowiańskich alfabetu cyrylicy i postanowienia jednakowych form języka w literaturze.“

szawy starszy inspektor kolei, inżynier Apachałow. Celem przyjazdu jest rewizya kolei nadwiślańskiej, dąbrowskiej, terespolskiej i wiedeńskiej.

Graždanin donosi, że zwinięcie akademii piotrowskiej zkąd wszczęły się znane rozruchy studenckie, jest więcej niż prawdopodobnem.

Minister oświaty wyjaśnił, że wszelkie szkoły, otwierane po wsiach, podlegają zarządowi i kontroli władzy duchownej. *Now. Wrem.*, zkąd tę wiadomość czerpiemy, nie mówi o żadnych wyłączeniach ani terytoryalnych, ani wyznaniowych.

Główny zarząd poczt i telegrafów w tych dniach rozesłał do wszystkich zarządów pocztowych instrukcyę i plany wewnętrznej organizacyi kas pocztowo-oszczędnościowych, mających wkrótce wejść w życie.

Do Tuły przybyła komisya serbska a to, jak wyjaśnia depesza dla obznajmienia się z wyrobem broni.

Do *Köln. Ztg.* telegrafują z Petersburga, iż nieprawdziwą jest wiadomość o rozstrzelaniu podpułkownika Schmida, obwinionego o wydanie niemieckiemu *attaché* wojskowemu planów fortecy kronsztadzkiej. Schmid i jego wspólnicy znajdują się jeszcze w petro-pawłowskiem więzieniu. Śledztwo jest już na ukończeniu.

Wedle *Graždanina* grozi Rossyi „pomsta Boża“, a to z tej przyczyny, iż zezwolono, aby w „Petersburgu stanęła olbrzymia synagoga żydowska, która zewnętrzną swą strukturą rzuca zuchwałe i cyniczne wyzwanie wszystkim świątyniom chrześciańskim“, a co najważniejsze, iż jest wyższą od pałacu Zimowego. *Graždanin* domaga się wydanie przepisu, któryby opiewał wyraźnie, iż w stolicy Rossyi synagoga żydowska nie może być wyższa i wspanialsza od świątyń chrześciańskich i od pałaców carskich.

Z Berlina.

(Prezydyum nowego parlamentu. — Wnioski wolnomyślnych i socyalno-demokratów. — Z sejmu pruskiego. — Projekt ustawy o przymusie szkolnym. — Dar dla ks. Bismarcka. — Wezwanie pod adresem Włochów. — Biust ks. Bismarcka).

Telegram zawiadomił nas wczoraj o wyborze prezydyum nowego parlamentu niemieckiego. Wybrany prezydentem p. Levetzow, należy do stronnictwa starokonserwatywnego i już w kadencyi od r. 1881 do 1884 zajmował fotel przewodniczącego. Pierwszy wiceprezydent hr. Franciszek Ballestrem, jeden z najwybitniejszych członków centrum katolickiego zasiada od r. 1872 nieprzerwanie w parlamencie i piastuje godność podkomorzego papieskiego. Drugi wice-prezydent Karol Baumbach jest od roku 1880 członkiem parlamentu. Należy on do stronnictwa wolnomyślnego, które pod względem liczebnej siły zajmuje w parlamencie trzecie z rzędu miejsce.

Wolnomyślni uchwalili wnieść interpelacye w sprawie utrzymania dotychczas przymusu pasportowego na granicy alzacko-lotaryńskiej, dalej w sprawie zawarcia ze Szwecyą traktatu o wzajemnem osiedlaniu się, wreszcie co do surowego obchodzenia się z więźniami, zasądzonymi za przestępstwa polityczne. Obok tego przygotowują oni rezolucyę, domagającą się złożenia trybunału dla rozstrzygania o sporach cłowych. Socyalno-demokratyczna frakcya wniesie projekt ustawy, wedle której normalny dzień roboczy ma wynosić 10 godzin, a wypoczynek niedzielny i świąteczny 36 godzin.

W Izbie deputowanych sejmu pruskiego przeprowadzono przedwczoraj ożywioną dyskusyę nad petycyą kilku stowarzyszeń ekonomicznych, domagającą się wydania prawnych przepisów o karaniu tych robotników wiejskich, którzy dopuszczają się złamania kontraktu służbowego. W toku obrad oświadczył dep. Rickert, iż brak robotników wiejskich jest następstwem wydalenia Polaków z prowincyj wschodnich; należy tylko cofnąć odnośny dekret, którego sprawcą był ks. Bismarck, a umilkną niezawodnie skargi na brak rąk roboczych i nie będzie potrzeba przepisów, o jakie dopomina się petycya. Izba przeszła nad temi petycyami do porządku dziennego.

Izba panów przeprowadziła przedwczoraj ogólną dyskusyę nad budżetem. Z koła polskiego zabrał głos hr. Mielżyński, wypowiadając ubolewanie z powodu upośledzenia ludności polskiej i niewłaściwej interpretacyi przyrzeczeń królewskich, danych poddanym polskim. Rząd traktuje tak Polaków, jak Rossya Niemców w prowincyach nadbałtyckich. Czas już najwyższy zerwać z dotychczasowym systemem, a tego właśnie domagają się i nie przestaną domagać się przedstawiciele ludu polskiego.

Do Izby pruskiej wniesiono projekt ustawy o przymusie szkolnym. Według projektu termin szkolny rozpoczyna się dla dzieci [illegible] po ukończonym 6 roku życia i trwa do lat 14. Jest tu dalej mowa o dyspensach na rychlejszy lub późniejszy wstęp do szkoły, o przymusowem sprowadzaniu dzieci do szkoły, o karach za zaniedbywanie uczęszczania do szkoły (za każdy dzień 10 fenigów do 1 marki, ewentualnie 3 godziny do 1 dnia aresztu), wreszcie zawarte są przepisy karne przeciwko pracodawcom, którzy dzieci obowiązane do uczęszczania do szkoły zatrudniają w domu. Ustawa ta ma wejść w życie z dniem 1 października 1890 r.

Według *Freisinnige Ztg.*, ks. Bismarck otrzymał w dniu swoich urodzin (d. 1 kwietnia r. b.) od zarządu centralnego związku przemysłowców niemieckich sumę 35.000 marek na zakupno gruntów, celem zaokrąglenia jego posiadłości. Suma ta powstała ze składek, rozłożonych w stosunku 50 fenigów od głowy jednego robotnika, zajętego w fabrykach stowarzyszonych.

Zwróciło uwagę wezwanie, wystosowane przez *Nordd. Allg. Ztg.* do włoskich stowarzyszeń strzeleckich, aby, pamiętając o tem, że Włochy odzyskały swą narodową niezawisłość i dawną potęgę w walkach staczanych „ramię do ramienia“ z Niemcami, przyjęły udział w wielkim turnieju niemieckich stowarzyszeń strzeleckich, jaki w r. b. odbędzie się w Berlinie.

W pruskiej Izbie panów poruszono myśl zbierania składek, celem umieszczenia w sali posiedzeń biustu marmurowego księcia Bismarcka.

Generał Miribel.

Mianowany świeżo dekretem prezydenta republiki francuskiej, szefem sztabu generalnego Miribel, dotychczasowy generał dywizyi, uchodzi od dawna w oczach fachowych żołnierzy za jednego z najzdolniejszych generałów armii francuskiej. Opinię taką wyrażają o nim i wojskowi armii niemieckiej. Jeszcze w przeszłym roku, nie gdzieindziej, ale właśnie w niemieckich sferach wojskowych, przepowiadano, że generała Miribel uważać należy za przyszłego *major général de l'armée*, za francuskiego Moltkego.

Ze względu na wysokie stanowisko, które zajął już dziś, i w przypuszczeniu prawdopodobnem, że w zawodzie swoim we Francyi odegra z czasem niepoślednią rolę, podajemy życiorys nowego szefa sztabu generalnego armii francuskiej.

Maryan Franciszek Józef de Miribel urodził się dnia 14-go września 1831 roku w Montbonnot, w departamencie Isère. Był uczniem szkoły politechnicznej, w której odznaczał się niezwykłemi zdolnościami. Talentowi swemu, a w części okoliczności, iż potrzebowano oficerów, zawdzięcza Miribel iż w r. 1853 podczas wojny krymskiej został mianowany podporucznikiem, a to zaledwo po 15-miesięcznych studyach w szkole wojskowej w Metz.

Jako podporucznik przydzielony został do załogi artyleryi konnej w Vincennes, ale już w maju 1855 r. otrzymał pozwolenie udania się do Krymu, gdzie odkomenderowany został do bateryi atakującej, na lewem skrzydle przeciw głównemu bastyonowi Sebastopola. W październiku 1855 został mianowany porucznikiem a w roku następnym powrócił z armią do Francyi, gdzie przeniesiono go do pułku artyleryi gwardyjskiej. Gdy wybuchła wojna włoska, Miribel zaraz w pierwszej bitwie pod Magentą zdobył krzyż legii honorowej, którym ozdobiony został dnia 17 czerwca 1859 W bitwie pod Solferino, dnia 24 czerwca 1859, kula przeszyła Miribelowi obie ręce. Z końcem kampanii otrzymał krzyż kawalerski wojskowego orderu Sabaudyi, a w dniu 31 grudnia tegoż roku został mianowany kapitanem i przeniesiony do 18 pułku artyleryi konnej.

W roku 1882 przydzielony został do sztabu korpusu artyleryi, która pod marszałkiem Forey odpływała do Meksyku. Pod Pueblą zostało mu powierzone dowództwo kolumny artyleryi atakującej. Tu kapitan wszakże odniósł postrzał w głowę, nazajutrz w rozkazie dziennym wspomniano o chwalebnej jego postawie a w dniu 3 kwietnia 1863 został mianowany oficerem legii honorowej. Miribel pozostał w Meksyku aż do wzięcia Oaksaki. Pod koniec tej kampanii został oficerem ordynansowym marszałka Randon. W roku 1865 powrócił do Francyi i został mianowany wkrótce szefem szwadronu artyleryi konnej. Przydzielono go niebawem, w dniu 19 stycznia 1867 do sztabu artyleryi w korpusie Ladmiraulta.

W październiku 1868 roku był Miribel reprezentantem Francyi w komisyi międzynarodowej, która w Petersburgu, z inicyatywy cara Aleksandra II uregulować miała kwestyę kul eksplodujących. Równocześnie niemal nastąpiło mianowanie wojskowym attaché w Petersburgu. — Gdy w roku 1870 wybuchła wojna, zażądał Miribel, ażeby go odwołano ze stanowiska w Petersburgu, co uzyskawszy przybył do Francyi, w celu przyjęcia czynnego udziału w walce. Za przybyciem we [illegible] został mianowany komendantem artyleryi w dywizyi generała Maussion. W skutek odznaczenia się w walkach pod Châtillon i La Malmaison został mianowany podpułkownikiem artyleryi. Od listopada 1870 powierzono młodemu, bo jeszcze nawet nie 40 letniemu podpułkownikowi dowództwo drugiej brygady piechoty w dywizyi generała Berthaut. Po bitwie pod Champigny został mianowany pułkownikiem i dowodził tą samą brygadą także pod Bourget, względnie pod Buzenval, tworząc prawe skrzydło kolumny Ducrota.

W tej ostatniej bitwie przed wzięciem Paryża, w dniu 19 stycznia 1871, złożył pułkownik Miribel dowody nadzwyczajnej przezorności, połączonej z niezwykłą energią. W kwietniu 1871 wysłano go do Cherburga z poleceniem zorganizowania komendy artyleryi w tworzonym tam korpusie generała Ducrot. Na czele tego korpusu przybył Miribel do Wersalu. Odtąd dowodził bateryami oblężniczemi na lewym brzegu Sekwany, później objął dowództwo nad szóstym korpusem pod Châlons a w r. 1875 otrzymał nominacyę na generała.

Jako 44 letni generał pełnił Miribel później rozmaite obowiązki, wysyłany na manewry do Niemiec i Rossyi. W roku 1880 został generałem dywizyi i objął dowództwo 28 dywizyi piechoty w Lyonie.

Autor dzieła pod tytułem: *Nos généraux 1871 — 1884, 3eme edition, Paris et Nancy 1885*, p. H. Roger de Beauvoir pisze o generale Miribel:

„Jednym z najdzielniejszych i najzdolniejszych wykształceniem naszych generałów, jednym z posiadających najwięcej wiedzy co do operacyj wojennych, jednym z tych, którzy mogą być powołani do rozkazywania całym armiom, jest generał Mirebel. Posiada on 33 lat służby, a w tym peryodzie przemawiają za nim świetne czyny i odniesione rany. Był on kilka razy reprezentantem Francyi za granicą; w ministerstwie pełnił dwukrotnie trudne zadanie szefa sztabu. Na nieszczęście, walki polityczne i ambicye podkopują zbyt często ministerstwa nasze. Mimo to, w razie niebezpieczeństwa nadejdzie chwila, w której przypomną sobie wszyscy, że żołnierz nie należy do żadnej partyi, lecz do Francyi, i wówczas mąż tej wartości, który złożył tyle dowodów wiedzy, odwagi, waleczności i poświęcenia, co Miribel — znajdzie niewątpliwie uznanie.“

KRONIKA

Lwów, 9 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Lachowice, w powiecie żydaczowskim, na restauracyę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

Otwarcia drogi z Borszczowa do Kolędzian dokonał JE. P. Marszałek krajowy w obecności JE. P. Namiestnika, starosty borszczowskiego i członków Rady powiatowej. Po przecięciu sznurów, łączących ustawioną u wstępu drogi zaporę i uroczystem oddaniu tej drogi pod zarząd inżyniera krajowego p. Grzegorzewskiego, udali się Ich Ekscelencye P. Namiestnik i Marszałek w dalszą podróż. W Jezierzanach podejmowali przejeżdżających Dostojników ze znaną sendeczną gościnnością ks. Leonowie Sapiehowie. Na granicy powiatu czortkowskiego oczekiwali przybycia dostojników starosta czortkowski p. Niewiadomski i zastępca prezesa Rady powiatowej p. Rudrof. Nieco dalej otoczyła powozy jadących liczna banderya, malowniczo przystrojonych i dziarsko wyglądających włościan z Kolędzian. U wstępu do wsi wznosiła się piękna brama tryumfalna z zieleni, przy której zgromadziła się ludność miejscowa pod przewodnictwem gr. kat. proboszcza i rady gminnej. W Kolędzianach w gościnnym domu pp. Kornelów Horodyskich odbył się obiad w gronie licznie zebranej szlachty z trzech ościennych powiatów. Późnym wieczorem udał się P. Namiestnik do Czortkowa, gdzie u wspaniałej bramy tryumfalnej, oświetlonej pochodniami, oczekiwały jego przybycia tysiące ludności. Z pomiędzy obecnych zauważyliśmy proboszczów miejscowych, pułkownika Jaworskiego i majora Donhofera, urzędników starostwa, sądu powiatowego i urzędu podatkowego, radę gminną pod przewodnictwem burmistrza Nossa, który wygłosił mowę powitalną.

JE. Pan Namiestnik serdecznie podziękował zebranym za przybycie pomimo tak spóźnionej pory i udał się przez rzęsiście oświetlone miasto na dworzec kolejowy.

JE. p. Marszałek udał się wczoraj do Przewłoki w celu odwiedzenia p. Ludwika Szawłowskiego, a dziś powraca do Lwowa.

-β- **Listy z widokami Lwowa**. Na praktyczny pomysł wpadła tutejsza firma Seyfartha i Dydyńskiego, wydając w pięknem i czystem odbiciu światło-drukowem papier listowy z widokami Lwowa. Wszystkie większe miasta za granicą starają się o spopularyzowanie monumentalnych budowli, perspektywicznych widoków i t. p. różnemi sposobami, my tylko, nasz gród rodzinny, traktowaliśmy nie bardzo po synowsku, skoro dotąd nie tylko nic mieliśmy nic w tym rodzaju, ale nawet artystyczne zazwyczaj gdzieindziej albumy miast innych, odnośnie do Lwowa były rzadkością. To też miło nam będzie — choćby w liście poufnym, przesłać przyjaciołom jakiś widoczek Lwowa — i przekonać ich choćby w ten sposób, że miasto nasze nie należy do ostatnich. Widoków na teraz jest cztery, a mianowicie: ogólny widok Lwowa, kościoła Bernardynów, pałacu sejmowego i św. Jura. Za nimi pójdą inne, a na początek wybór jest trafny i sam się zalecający.

— **Nowa stacya telegrafu.** W Oświęcimiu otwartą została dnia 7-go maja b. r. stacya telegrafu połączona z urzędem pocztowym z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

— **Na rzecz dotkniętych nieurodzajem** złożono w prezydyum komitetu: (C. d.) S. Doliński, P. Derewienko, F. Göbel, J. Gudz, W. Holawski, Hlywa, W. Jakubowski, J. Juras, T. Kokoszka, S. Krauter, W. Klimowicz, J. Kazukowski, P. Karnowski, J. Lipiak, P. Lessek, J. Mauty, J. Messyk, W. Niedźwiedzki, J. Olejnik, M. Onyszkiewicz, P. Pauluk, D. Prystoj, W. Punth, Święcicki, W. Szustak. J, Sałamacha, F. Tron. J. Terlecki po 15 ct.; J. Choiński, B. Darowski, R. Dutka, W. Drebat, Dobrowlański, J. Dydin, Jan Dydin, J. Dorek, Florek, Fenowska, S. Franiszyn, Gruszka, H. Gesz, J. Głowaszewski, P. Heintsch, M. Husan, Mir. Husan, D. Husan, F. Hall, St. Hołomsza, Hasch, A. Janowski, T. Iwasiuk, F. Iwasiuk, J. Jaremkiewicz, D. Iwaszkiewicz W. Janosz, Ilków, W. Kordroń, J. Kauf, T. Korol, W. Kozak, Knyrz, J. Konopko, F Kowalski, Kobenisz. J. Kłodnicki, St. Krewczuk, A. Kłodnicki, J. Kukurudza, H. Korda, J. Kowal, M. Kindyj, K. Klemeńków, J. Kraszewski, T. Langenfeld, P. Łucyk, W. Łyseńko, A. Łucyków, J. Lessek, W. Litwiński, Łysik, Mroczka. P. Matwijciów, J. Mielnikiewicz, J. Mochny, A. Migała, J. Makowicz, J. Makary, N. Macełko, P. Mełeszka, Niziński, W. Nowak, F. Nikołyszyn, M. Nawrocki, Nykicz, S. Oszczanowski, Onyśko, O. Paczynek, S. Popek, J. Puszman, J. Petrykanin, G. Punth, Rollinger, H. Raczkiewicz, M. Rudka, J. Romańczuk, N. Repeck, J. Rzucidło, P. Sobolak, J. Spakowski, J. Stenyczyn, M. Sydorko, Szerzez, D. Sawaryn, A. Skotordza. W. Strug, Tront, F. Walków. J. Wronty, Walter, Wujcich, Żuliński, K. Zeniuk, J. Zettner. A. Zaleszczuk, W. Zarycki, J. Zwierzyński, A. Zieliński po 10 ct.

= **Żywcem zasypany.** Wczoraj w południ Schaja Sonne, trudniący się furmanką, oraz tegoż pomocnik niewiadomego nazwiska i pochodzenia, wybierając piasek z pod prostopadłej ściany piaskowej na gruncie pana W. przy ulicy Piaskowej, zostali urwiskiem lotnego piasku przysypani. Obecny tam parobek Sonnego, Adam Kupczowski, wydobył go z pod gruzów, gdyż był tylko po piersi przysypany. Sonne też szczęśliwym sposobem wyszedł z niebezpieczeństwa, zaś jego pomocnika wydobyto dopiero po godzinie już bez życia. Zwłoki nieszczęśliwego, który liczył lat około 20, zostały po sprawdzeniu śmierci przez lekarza częściowego dr. Elektorowicza do kostnicy głównego szpitala oddane. Przeciw właścicielowi tej piaskowej góry wdrożono postępowanie karne z powodu niestosowania się do obowiązujących przepisów.

= **Tajemniczy wypadek.** Ubiegłej nocy o godzinie 3 znaleziono na bruku podwórza pod l. 23 przy ulicy Blacharskiej, tamtejszego lokatora, Józefa Grubera, byłego kupca, liczącego lat 60, żonatego, bezdzietnego, zupełnie ciemnego, leżącego z raną na głowie i ze złamaną nogą. Skonstatowano, iż spadł on z ganku drugiego piętra, na którem mieszkał, lecz ponieważ ganek znajduje się zupełnie w bezpiecznym stanie, zatem należy przypuścić, iż Gruber w zamiarze samobójczym sam skoczył z galeryi. Po opatrzeniu skaleczonego przez dr. Gablenza, odstawiono go do głównego szpitala.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 9 maja 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 8, do godziny 12 w południe dnia 9 maja 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1·0), stan nieba zmienny, powietrze wilgotne (69 prc. wilgotności względ.), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +18·3°C, najwyższa +25·0°C dziś przed południem, najniższa +12·4°C w nocy.

Cała doba była przy zmiennym stanie nieba pogodna; dziś rano była mała mgła.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Austryi; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Skandynawii; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 750 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 9, do godziny 12 w południe dnia 10 maja b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby obniży się do +16·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 75 prc.; opad: deszcz; powietrze skłonne do burzy.

— **Ruch chorych** w szpitalu powszechnym w miesiącu marcu r. b. przedstawiał się następująco: z końcem lutego r. b. było chorych 624, przybyło w miesiącu marcu 801, zatem w miesiącu marcu było ogółem leczonych 1.425; wydalono wyzdrowiałych 564, z polepszeniem zdrowia 196, nieuleczonych 73, umarło 73, ubyło razem 906, pozostało z końcem marca 519 chorych. Najwyższy stan chorych był dnia 10 marca 744, najniższy stan chorych był dnia 31 marca 605, średni stan chorych wynosił 674·5.

W zakładzie położnic pozostało z końcem lutego r. z. położnic 49, dzieci płci męskiej 18, żeńskiej 13, przybyło w marcu położnic 81, dzieci płci męskiej 38, żeńskiej 31. Było ogółem leczonych położnic 130, dzieci płci męskiej 56, żeńskiej 44. Wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 81, dzieci płci męskiej 39, żeńskiej 33; wydalono przed odbytym połogiem położnic 3. Umarło: położnica 2, dzieci płci męskiej 2, żeńskiej 0; ubyło razem położnic 86, dzieci płci męskiej 41, żeńskiej 33. Pozostało z końcem marca położnic 44, dzieci płci męskiej 15, żeńskiej 11.

W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem lutego r. b. dzieci płci męskiej 43, żeńskiej 37, razem 80; przybyło w marcu dzieci płci męskiej 72, żeńskiej 32, razem 74; było ogółem leczonych dzieci płci męskiej 85, żeńskiej 69, razem 154. Z tych wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męskiej 31, żeńskiej 18, razem 49; nieuleczonych dzieci płci męskiej 3, żeńskiej 2, razem 5; umarło dzieci płci męskiej 9, żeńskiej 10, razem 19; ubyło razem dzieci płci męskiej 43, żeńskiej 30, razem 73; pozostało z końcem marca dzieci płci męskiej 42, żeńskiej 39, razem 81.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Jan Hantschl, inżynier c. k. Na 57 romiestnictwa i honorowy obywatel m. Jasła, w ku życia.

W Petersburgu znakomity lekarz Wiktor Besser, profesor petersburskiej akademii medycznej, specyalista w chorobach wewnętrznych. Poczynił on zapisy na stypendya w uniwersytecie warszawskim, oraz w gimnazyach: kijowskiem, żytomierskiem, kamieniecko-podolskiem, mińskiem i wileńskiem.

— **Najgrubsze dęby.** W Eissenberg, w górach Kruszcowych, posiadłości księcia Lobkowica, znajduje się dąb, który u dołu, nad grubemi swemi korzeniami, ma 13 metrów obwodu, nieco wyżej zaś, według pomiaru z dnia 1 maja 1888 10 metrów. Pień tego olbrzyma jest wydrążony. Inny bardzo gruby dąb znajduje się w Kadien, nad zatoką Frisch-Haff, ten ma 9·36 m. obwodu, a w wydrążonym jego pniu zmieściło się 35 dwunastoletnich chłopaków. Pierwszeństwo jednak nad temi niemieckiemi dębami przyznać należy dębowi, znajdującemu się w Bośnii, we wsi Hrancowici, koło Trawnika: ten ma 14 metrów obwodu, a w wydrążeniu pnia pomieściło się 64 ludzi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dzisiaj w piątek po raz szósty „Oj mężczyźni, mężczyźni!“ krotochwila w 4 aktach Zalewskiego. — Jutro, w sobotę „Nitouche“, operetka Hervye'go. Występ gościnny pani Antoniny Bronikowskiej, artystki teatrów warszawskich. — W niedzielę po południu o godzinie pół do 4-tej „Polowanie na zięciów“, komedya w 4 aktach Labiche'a. Wieczór „Dzwony z Corneville“, operetka Planqueta. Debiut pani Jadwigi Dina, uczenicy pana Rzebiczka, dyrektora opery warszawskiej. — W poniedziałek „Urjel Akosta“, dramat Gutzkowa. Pierwszy gościnny występ p. Józefa Kotarbińskiego, artysty teatru wielkiego w Warszawie.

Z teatru. Pani Bronikowska, artystka teatrów warszawskich, znana i ceniona przed kilku laty na naszej scenie w „Wojnie o tancerkę“, „Pericoli“ i t. p. wystąpi jutro w sobotę w „Nitouche“ w roli tytułowej.

Z Nowego Jorku donoszą *Kur. Warsz.* o nadzwyczajnem powodzeniu, jakiem się cieszy zamieszkały w tem mieście malarz Antoni Kraszewski. Młody człowiek, pochodzący z Sannik, w powiecie gostyńskim, po ukończeniu akademii sztuk pięknych w Monachium, osiadł w Ameryce, gdzie wkrótce zasłynął jako pierwszorzędny portrecista. Artysta utrzymuje nadto szkołę malarską, w której kształci się przeszło stu uczniów.

Znana artystka, księżna Dołgoruki, koncertuje znów po krótkim wypoczynku w Berlinie, gdzie kieruje własną orkiestrą. Jest ona z pochodzenia hiszpanką i nazywa się z domu Lolla de Cazuas. Ojciec jej, gorący entuzyasta muzyczny, znał się osobiście z Wieniawskim, którego poprosił o zbadanie talentu córeczki. Wieniawski zapalił się tak dla talentu zdolnej spiewaczki, że uczył ją sam tajemnic gry na skrzypcach, a kiedy ojciec tejże udał się w sprawach osobistych do Warszawy, dał mu listy polecające do Kątskiego. Panna de Cazuas kształciła się w warsz. konserwatoryum pod kierunkiem Kątskiego. Jako jedenastoletnia spiewaczka, wprawiała już w zachwyt słuchaczów. W Petersburgu, gdzie występowała z wielkiem powodzeniem, wyszła za mąż za księcia Dołgorukiego, życie jednak bezczynne sprzykrzyła sobie rychło i wróciła do „wrażeń artystki“. Księżna jest nie tylko skrzypkiem, lecz także znakomitym kapelmistrzem.

Przewodnika gimnastycznego „Sokół“ (organ Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 5 z maja b. r. Treść: Zagajenie walnego zgromadzenia lwowskich Sokołów. — Ćwiczenia na poręczach w zwieszaniu i ze zwieszenia (c. d.) — Sprawy Towarzystw gimnastycznych polskich. — Sprawy szkolne. — Kronika.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 8 maja*)

(—) Przewodniczący p. prezydent Mochnacki zagaiwszy posiedzenie oznajmił, że przed porządkiem dziennym zażądali niektórzy pp. radni głosu do wniesienia interpelacyj.

Rad. p. Syroczyński zapytuje, jak stoi sprawa poruszona podaniem zwierzchności Zboru izraelickiego o urządzenie rzeźni drobiu na placu Strzeleckim

Predydent odpowiada, że według wieści jakie go od członków sekcyi sanitarnej doszły, sprawa ta miała się stać już bezprzedmiotową; na każdy jednak wypadek zbadaną zostanie i Radzie daną będzie odpowiedź w tej mierze.

Rad. dr. Małecki w interpelacyi swej wskazuje na nieporządki na drodze głównej na Pohulankę wiodącej, oraz na ścieżce bocznej, z ujmą dla licznej publiczności, szukającej w okolicach Pohulanki spacerów.

Prezydent oświadcza, że sprawę tę osobiście zbada.

Rad. p. Kordys stawia formalne wnioski o uporządkowanie placu Maryackiego, żądając głównie usunięcia stamtąd drwali i ekspresów. Dalej żąda wnioskodawca wydania porządku jazdy wozami ciężarowemi przez miasto i rozmieszczenia stosownych tablic w mieście. Ostatecznie we wniosku swym porusza p. Kordys sprawę uporządkowania Wałów hetmańskich.

Odnośnie do tego ostatniego wniosku odpowiada rad p. Michalski, że sprawa jest już w sekcyi załatwiona i przyjdzie niebawem przed pełną Radę.

Inne wnioski p. Kordysa należycie poparte, będą traktowane regulaminowo.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Ref. sekcyi V. rad. dr. Szaraniewicz przedkłada wnioski odnoszące się do uchwalonego już poprzednio przez Radę reaktywowania miejskiej komisyi statystycznej. Sekcya wypracowała regulamin czynności tej komisyi oraz stawia propozycye co do jej składu. Mianowicie proponuje trzech członków z grona Rady (pp. dr. Piętaka, Markiewicza i Szaraniewicza), pierwszego i drugiego wiceprezydenta Rady, piewszego delegata, szefa izby obrachunkowej i referenta biura statystycznego. Przewodniczącym komisyi ma być prezydent miasta.

Pp. radni Syroczyński i Byk wykazywali, że nie uwzględniono w tej propozycyi delegatów trzech sekcyj: budowniczej sanitarnej i finansowej, w których załatwiane są sprawy dla statystyki miasta bardzo ważne.

Po krótkiej dyskusyi zezwoliła Rada odesłać wnioski przedłożone napowrót do sekcyi celem ich uzupełnienia.

Następnie powzięła Rada drugą uchwałę w sprawie zamiany gruntów na placu Halickim i rokowań z Rządem, zatwierdzając sformułowane przez sekcyę III (ref. dr. Gołąb) warunki zamiany. Ogólne postanowienie wstępne przyjęto w tem brzmieniu, że Rada przystępuje do zamiany gruntów własnych z gruntami c. k. Rządu na placu halickim w zamiarze budowania na tym placu nowego teatru, zaś w dalszych szczegółowych postanowieniach zastrzeżono wyraźnie „pod warunkiem, że teatr w tem miejscu wystawiony zostanie“.

Bez rozpraw powzięto dalej drugie uchwały co do budowy koszar artylerzyskich i ujeżdżalni krytej na gruntach Heschelesa tudzież w sprawie odstąpienia p. T. Dżułyńskiemu części gruntu miejskiego przy ulicy Franciszkańskiej.

Na podstawie referatów sekcyi budowniczej odrzucono bez rozpraw rekurs p. Dybusia przeciw wymiarowi opłaty gminnej za użytkowanie kanału miejskiego i rekurs p. Bocheńskiego, domagającego się zmiany linii regulacyjnej ulicy Brajerowskiej.

Wreszcie sekcya III. przedłożyła wniosek odpowiedzi na wezwanie c. k. Namiestnictwa do oświadczenia się, czy gmina byłaby skłonną zakupić przyrządy pożarne dla gmachu uniwersyteckiego. Sekcya mniemając, że wydatek potrzebny na sprawienie tych przyrządów, w kwocie kilkuset zł. nie jest kwestyą kosztów zbyt wielkich dla funduszu Wszechnicy, wnosi o danie odpowiedzi odmownej. Uchwalono.

Na poufnem posiedzeniu przyjęto do związku gminy pp Józefa Ledwinę koszykarza, Karola Mieczkowskiego, kupca, i Juliana Ustrzyckiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 9 maja 1890.

Lwów, pszenica 8·25 do 8·75, żyto 7·15 do 7·40, jęczmień 7·— do 7·75, owies obroczny 7·25 do 7·65, rzepak 15 — do 16·70, groch 7·— do 12·—, wyka 8·— do 9·50, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·— do 8·50, żyto 7·— do 7·15, jęczmień browarny 6· —do 7·75, owies0 ·— do 0·—, groch 6·40 do 12·50, wyka 7·50 do 9·—, rzepak 15·— do 16·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·80 do 8·30, żyto 7·— do 7·15, jęczmień 6·80 do 7·75, owies 6·75 do 7·—, groch 6·40 do 11·50, wyka 8·— do 9·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·80, żyto 7·20 do 7·50, jęczmień 6·50, do 8·—, owies 6·80 do 7·20, groch 6·50 do 12·50, wyka 8·— do 9·50, rzepak 15·50 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 65·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·50 do 10·— zł.

Chmiel więcej poszukiwany u znanych producentów.

Ceny więcej nominalne. Usposobienie spokojne. Trudny zbyt. Brak kupujących.

*) Przedruk wzbroniony

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 26 kwietnia do 3 maja b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 8·30 do 8·70, żyto 7·20 do 7·45, jęczmień browarny 7·10 do 7·55, pastewny 5·75 do 6·—, owies 7·20 do 7·50, hreczka 6·85 do 7·50, kukurudza zeszłoroczna 6·— do 6·50, nowa 5·50 do 5·75, groch do gotowania 8·— do 11·—, pastewny 6·— do do 7·—, fasola 9·— do 13·—, bobik 5·50 do 6·20, wyka 7·— do 8·—, koniczyna 30·— do 45·—, anyż rossyjski 26·— do 27·—, anyż płaski 19·— do 23·—, kminek 17·— do 20·—, rzepak zimowy 13·— do 13·25, letni 14·— do 4·50, na jesień 11·— do 11·25, lnianka 10·— do 10·25, nasienie lniane 8·50 do 8·75, chmiel na jesień 89·— do 98·—, nafta zwykła 13·50 do 14·50, salonowa 16·50 do 18·50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy kontyngentowany z podatkiem konsumcyjnym 46·15 do 46·50.

Międzynarodowa konferencya telegraficzna zbierze się 15 maja w Paryżu. Rząd austryacki przez usta swoich reprezentantów ma uczynić wnioski co do obniżenia taryfy.

Budowy kolei żelaznych w Persyi podjęli się znani przedsiębiorcy rossyjscy. Obaj wyjechali już do Persyi.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiążę Wilhelm, generalny inspektor artyleryi, wyjechał przedwczoraj na inspekcyę do Komorna.

Najdost. Arcyksiężna Józefa przybędzie w tych dniach do Sibyllenort, w odwiedziny królestwa saskich.

W połowie bieżącego miesiąca spodziewanym jest w Wiedniu książę-regent bawarski Luitpold.

W tych dniach rozgłoszono, iż 28 członków staroczeskiego klubu złożyło oświadczenie, iż nie weźmie udziału w głosowaniu w sejmie praskim nad przedłożeniami ugodowemi. Ponieważ niektóre z tych przedłożeń przesądzają o zmianie ordynacyi krajowej, która to zmiana może być uskuteczniona tylko większością $^2/_3$ członków całego sejmu, więc wyrażano obawę, czy w obec takiego usunięcia się od głosowania, niemniej zapowiadanej na pewno abstynencyi Młodoczechów, będzie mogła przyjść do skutku ugoda. Na to oświadcza *Politik*, iż w kołach klubu czeskiego nie wiedzą nic zgoła o zamiarze niektórych posłów staroczeskich wstrzymania się od głosowania nad przedłożeniami ugodowemi.

O przebiegu posłuchania, jakie miała u pana Ministra skarbu, dr. Dunajewskiego, deputacya właścicieli gorzelń rolniczych w Czechach, na Morawach i na Szląsku, otrzymuje *Pol. Corr.* od jednego z członków deputacyi następujące szczegóły: Przywódca deputacyi, zarządca dóbr arcyksiążęcych, pan Wilke, na wezwanie pana Ministra, wskazał drogi, jakiemiby, zdaniem właścicieli gorzelń rolniczych, pójść należało, ażeby uzyskać pożądaną poprawę położenia. Położył on nacisk na to, że z powodu proponowanej redukcyi kontyngentu, w pierwszej linii musiałyby Węgry złożyć pewną ofiarę, ponieważ tam nieproporcya pomiędzy kontyngentem a konsumcyą jest nierównie więcej rażącą, aniżeli w krajach przedlitawskich, co zresztą przemysłowcy węgierscy sami uznają. Wszakże ofiara jest tylko pozorną, ponieważ skutkiem innych drobnych proponowanych zmian ustawy, stworzone zostaną stosunki, które umożliwią zarówno pożądany rozwój przemysłu gorzelnianego, jak niemniej zabezpieczenie dochodów podatkowych, tak w Austryi, jak i Węgrzech. Pan Minister skarbu przywtórzył potwierdzająco wywodom rzecznika deputacyi, a między innemi wspomniał, że

w ogóle w całej tej bardzo ważnej sprawie nie może dać deputacyi żadnych wyjaśnień o toczących się z rządem drugiej połowy Monarchii rokowaniach, natomiast może zapewnić, że uważa interesa przedsiębiorców gorzelnianych za zgodne z interesami Rządu.

Deputacya opuściła biuro p. Ministra w przekonaniu, że Rząd jest stanowczo zdecydowany przyjść z pomocą gospodarstwom połączonym z gorzelniami, w ich trudnem położeniu.

Wedle zapewnienia *Hamb. Co r.* w tych dniach odbywała się żywa korespondencya przez umyślnych kuryerów między cesarzem Wilhelmem i ks. Bismarckiem.

Koło polskie w parlamencie niemieckim ze względu na to, iż liczy 16 członków posiada obecnie po raz pierwszy swą reprezentacyę w konwencie seniorów. Konwent ten ma wyznaczyć ks. Radziwiłła na przewodniczącego jednej z komisyj. Frakcya socyalno-demokratyczna licząca 36 członków zrzekła się przysługującego jej prawa wyznaczenia dwóch ze swych członków do konwentu seniorów.

W Hamburgu świątkuje obecnie około 10.000 robotników różnych zawodów.

W kołach politycznych i finansowych Petersburga — jak donoszą do *Polit. Corr.* — wywołała w tych dniach żywe zajęcie broszura, krytykująca bardzo ostro finansową politykę ministra skarbu Wyszniegradzkiego, a szczególnie wykonane przez niego operacye konwersyjne. Władza, która nie mogła na podstawie ustawy prasowej zapobiedz pojawieniu się tej broszury, zarządziła jej konfiskatę natychmiast po wyjściu z druku. Środek ten osądzono w opinii bardzo niekorzystnie. Broszurę tę napisał jeden z najbardziej znanych notaryuszy w Petersburgu.

Do Bukaresztu przybył z Wiednia poseł Bacaresco dla zasięgnięcia informacyj w sprawie odnowienia traktatów handlowych.

Z Belgradu donoszą: W nocy z 5 na 6 b. m. uwięziono z powodu knowań rewolucyjnych byłego archimandrytę Wasę Pelagicza. Słychać, że stał on na czele spisku antidynastycznego. We wschodniej Serbii uwięziono kilku bułgarskich emigrantów.

Król Milan odroczył o cały tydzień swój przyjazd do Belgradu. Zwolennicy król. Natalii zamierzają przy sposobności pobytu Milana, poczynić odpowiednie kroki, celem przywrócenia królowej wszystkich praw jako matki króla Aleksandra.

Z Sofii telegrafują prywatnie, iż dotychczas żaden z adwokatów niechce podjąć się obrony Panicy.

Towarzystwo młodzieży katolickiej w górnych Włoszech podjęło inicyatywę w przygotowaniu drugiej wielkiej powszechnej manifestacyi z powodu biskupiego jubileuszu Leona XIII, który podobnie jak kapłański na całej ziemi będzie obchodzony.

Wielka księżna toskańska, wdowa po wielkim księciu Leopoldzie, która przybyła do Rzymu z pielgrzymką włoską, była w tych dniach u papieża.

Sekretarz stanu kardynał Rampolla miał przedwczoraj dłuższe posłuchanie u Ojca św., podczas którego ułożono odpowiedź na adres pielgrzymów niemieckich. — Odpowiedź Stolicy apostolskiej dotyczy głównie kwestyi socyalnych.

Temps donosi z Cotonou, że krzyżownik francuski „Kerguelen“, odpłynął z zatoki Benin pod Waidah, ażeby odebrać odpowiedź na ultimatum do króla Dahomeyu wystosowane. W razie gdyby król niechciał wydać więzionych obywateli, ma być Waidah bezzwłocznie bombardowane.

Przywódca jednej grupy boulanżystów p. Naquet, pisze w *Presse*: Boulanżyzm na teraz przegrał, parlamentaryzm zwyciężył a boulanżyści uznają, że w tej chwili mogą być użyteczni krajowi tylko zawieszeniem broni. Niechże więc kraj robi ponowną próbę z parlamentaryzmem i niech będzie przekonany, że boulanżyści przeszkadzać nie będą. Pojednawczość tę poczytuje prasa republikańska za wymowny dowód bezsilności grupy wichrzycielskiej.

Do *Independance Belge* donoszą z Paryża: Wielką sensacyę wywołało tutaj sądownie zarządzone aresztowanie barona Calvet-Regnot. Jest on obwiniony, iż że stratą wielu osób dopuścił się oszustw, wynoszących do 2 milionów franków. Był on członkiem *Cercle de la rue Royale*, który obecnie wykreślił go z listy swoich członków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 maja. Biuletyn o stanie zdrowia dr. Smolki opiewa: Wielką część zapalnego (ropiącego) wysięku w płucach udało się wysączyć. Puls, temperatura ciała i oddech od kilku dni normalne; stan zupełnie zadawalający. Ponieważ tedy rekonwalescencya robi uspakajające postępy, wydawanie dalszych biuletynów zostanie zaniechane.

Wiedeń, 9 maja. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia obradowała Izba deputowanych dalej nad budżetem Ministerstwa handlu. Znaczną liczbę rozdziałów tego budżetu przyjęto. Petycyę konduktorów kolei żelaznych zbadano dokładnie i wezwano generalną dyrekcyę kolei państwowych do zaopiniowania tej petycyi. Odnośnie do rozmaitych projektów kolei lokalnych, przyrzekł im Minister handlu swoje poparcie, o ile to będzie możliwem w miarę danych okoliczności. Dep. Herbst oświadczył się przeciw praktykowanemu dotychczas przyjmowaniu akcyj zarodowych i zaleca natomiast pewną stałą roczną sumę gwarancyjną dla akcyj pierwszeństwa, dalej zaleca dokładną kontrolę budowli kolejowych, przez organa rządowe wykonywać się mającą.

Rząd wniósł projekt ustawy o środkach zaradczych przeciw filoxerze; według tej ustawy winnicom zniszczonym skutkiem zarazy służy przez lat 10 uwolnienie od podatku gruntowego.

Dep Herbst wniósł, ażeby ustawę o mytach wziąć pod obrady na wieczornem posiedzeniu. Wiceprezydent oświadczył że chce ją zamieścić na porządku dziennym pierwszego posiedzenia, jakie się odbędzie po ukończeniu rozprawy budżetowej. Wniosek Herbsta odrzucono 95 głosami przeciw 60.

Na posiedzeniu wieczornem uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o poborach suplentów, należących do siły zbrojnej, dalej ustawę o eskontowaniu warrantów przez bank austro-węgierski, wraz z rezolucyą komisyjną, ażeby agenda przyjmowania depozytów była rozszerzoną także na większe filie tego banku, przedewszystkiem na filie, istniejące w głównych miastach krajów koronnych. Następnie przyjęto ustawę o ulgach dla fundacyj, mających powstać z powodu zaślubin Najd. Arcyks. Maryi Walcryi, oraz ustawę, upoważniającą Rząd do uregulowania stosuków handlowych z Turcyą, Bułgaryą i Egiptem prowizorycznie do 31 grudnia 1890.

Wiedeń, 9-go maja. (*Tel. pr*) Obiegają pogłoski, że młodoczeski klub oświadczył gotowość głosowania za sprawą indemnizacyi galicyjskiej.

Wiedeń, 9 maja. Robotnicy fabryki dywanów i materyi meblowych Filipa Haas i synów, podjęli dziś rano roboty bezwarunkowo, pomimo, iż towarzystwo przedsiębiorstwa odmówiło żądanego o 30 prc. podwyższenia płacy i traktowania dalszego z robotnikami przed podjęciem pracy na nowo.

Wiedeń, 9 maja. Niemiecko-czescy deputowani uchwalili jednogłośnie przyjąć ofiarowany im przez klub czeski kompromis, w sprawie wyboru do Delegacyj i wysłać ze swej strony do Delegacyj: dr. Plenera, Russa, Bocrenreuthera i Stohra, a jako zastępcę Sigmunda.

Wiedeń, 9 maja. *Cesky klub* postanowił zaproponować posłom czesko-niemieckim kompromis przy wyborach do Delegacyj i przyznać im cztery mandaty, wreszcie przyjąć żądanie klubu młodoczeskiego o pozostawienie mu jednego mandatu delegacyjnego.

Peszt, 9 maja. Wykaz stanu kasy państwowej w 1 kwartale zawiera bilans o $6^4/_{10}$ milionów zł. korzystniejszy od takiegoż bilansu za 1 kwartał r. 1889.

Hamburg, 9 maja. W obec wczorajszego artykułu *Hamb. Reform* o pruskim pośle Kusserowie, dowiaduje się *Hamb. Corr.* z autentycznego źródła, że Kusserow prosił o 6 tygodniowy urlop w celu zawarcia ślubów małżeńskich, a cesarz pozwolił na urlop, dodając od siebie życzenia szczęścia. Twierdzenie, jakoby poseł ten został oddalony ze służby jest nieprawdziwem a insynuacya, że Kusserow zostawał w związku z głośnym artykułem umieszczonym w *Hamb. Nachr.*, pozbawioną jest wszelkiej faktycznej podstawy.

Bukareszt, 9 maja. Izba deputowanych uchwaliła 80 głosami przeciw 35 gł. traktat handlowy z Serbią. Minister Lahovary, na pytanie co do przyszłych traktatów handlowych po r. 1891 oświadczył, iż kwestya ta nie może być teraz rozstrzygnięta. Na interpelacyę o stanie armii, oświadczył minister wojny, że Izby uchwaliły dotychczas tylko kredyt na pokojowy stan prezencyjny armii, a kredyt ten jest niedostateczny, ażeby ewentualnie postawić 120.000 ludzi na stopie wojennej. Minister przedstawi praktyczne projekta ustaw, a między niemi i ustawę o odnowieniu kadrów.

Rzym, 9 maja. Odpowiadając na adres pielgrzymów niemieckich, mówił Papież o położeniu Kościoła w Niemczech, gdzie walka przeciw Kościołowi ustała i gdzie przez zniesienie ustaw Kościołowi nieprzyjaznych, doprowadzono do lepszych postanowień. Papież ma nadzieję, że wspaniałomyślność cesarza i stałość katolików, dopomogą do ukończenia dzieła pacyfikacyi. Papież rozmawiał z posłem pruskim Schlözerem i ambasadorem austryackim hr. Revertera.

Paryż, 9 maja. Izba uchwaliła wziąć bezzwłocznie pod obrady interpelacyę Laura w sprawie *Crédit foncier*. Minister Rouvier oświadczył, że rada zawiadowcza *Crédit foncier* w obec zarzutów przez Levegnes'a Christophlowi poczynionych, wyraziła temu ostatniemu zupełne swoje zaufanie, zresztą rząd nie może się mięszać w sposób postępowania *Crédit foncier*. Christophle oświadczył, że skrytykowane fakta odnosiły się do wydatków na cele publikacyjne, bez których *Crédit foncier* obyć się nie może. Postępowanie instytutu było od 12 lat poprawnie i szczęśliwie kierowane. Izba przyjęła jednomyślnie przejście do porządku dziennego nad interpelacyą, wyrażając nadzieję, że rząd będzie czujną zwracał uwagę na tę instytucyę. Kilku mowców żądało zwołania ankiety parlamentarnej; rząd odparł jednak to żądanie, uważając ankietę za niepotrzebną, gdyż sam przez swoje organa gotów jest wykonywać kontrolę.

Madryt, 9 maja. Strejk w Barcelonie i Walencyi prawie ukończony. Uczestnicy zmowy podjęli w większej części roboty; niektóre jednak fabryki jeszcze zamknięte. Bezrobocie trwa jeszcze w Corruna i Alcoy, uśmierzono nieco w Anteynerra.

Bruksela, 9 maja. Konferencya antiniewolnicza przyjęła wszystkie artykuły projektu, który zawiera wyliczenie środków, przeznaczonych na stłumienie handlu niewolników na kontynencie afrykańskim i stanowi kary za przeciwne tym postanowieniom czynności, tudzież reguluje handel broni i amunicyi.

Konstantynopol, 9 maja. Pomiędzy Druzami, a Maronitami Libanonu przyjść miało do groźnych starć. Gubernator generalny zatelegrafował do Porty o posiłki, które miały być wysłane z Saloniki.

Wiadomość o powyższem starciu utrzymuje się, ale brak wszelkich szczegółów.

Konstantynopol, 9 maja. Krąży wiarygodna pogłoska, że sprawa niemieckiego marynarza handlowego Hinidta zajmuje żywo koła dyplomatyczne. Sądy tureckie mniemały, że w tym wypadku mogą bezwarunkowo nie stosować się do pojęć prawnych narodów cywilizowanych, skoro uwalniały notorycznych zbrodniarzy. Ponieważ w tym wypadku sprawa dotyczyła poddanego niemieckiego, więc jest prawdopodobnem, że ambasada niemiecka, dążyć będzie zapomocą wszelkich środków, jakiemi rozporządza, do tego, ażeby Turcya załagodziła tę ubolewania godną samowolę. Ambasador Radowitz uzyskał, jak mówią, od kanclerza niemieckiego zupełne upoważnienie do bezwzględnego obstawania przy tem swojem pojęciu sprawy.

New-York, 9 maja. Dom ubogich i obłąkanych w Norwich (pod Nowym Jorkiem), zniszczony został przez pożar. 13 osób, a w tej liczbie 11 idyotów znalazło śmierć w płomieniach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 maja 1890 r., godzina 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 96·40, Węgierskie akcye kredytowe 341·—, Akcye anglo-austryackie 149·50, Akcye banku Union 243·—, Akcye kolei Karola Ludwika 197·25, Akcye kolei północnej 268·—, Akcye kolei południowej 125·75, Losy tureckie 37·30, Akcye kolei państwowej 223·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 196·—, Wiedeńskie losy komunalne 146·25, Akcye tytoniowe 115·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·50, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 220·50. Akcye banku dla krajów koronnych 220·30, 4-prc. węgierska renta złota 103·45, Akcya banku związkowego 118·30. Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·34·—, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·60. Usposobienie silne.

Wiedeń, 8 maja 1890 r. godzina 4 minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 9 maja 1890, godzina 10. minut 40. Akcye kredytowe 300·15, Anglo-austryackie 148·80, Unionbank 242·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 124·25, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·75, Napoleondor 9·40·50. Rubel papierowy 219·80, 4-prc. węgierska renta złota 103·35. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 8 maja 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·37 do 12·62 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do — — zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·33 do 8·35 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 202·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 34·60 zł., rzepakowy olej —·— do — — zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 53·60 fr. olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
najczystsza woda mineralna
SZCZAWA-ALKALICZNA
najlepszy napój stołowy i orzeźwiający
wypróbowany w swych skutkach przeciw kaszlowi, słabościom gardła, żołądka i katarom pęcherza.
Henr. Mattoni w Karlsbadzie i Wiedniu.

W teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 9 maja 1890.

Po raz szósty:

Oj mężczyźni! mężczyźni!

krotochwila w 4 aktach K. Zalewskiego.

Początek o godzinie pół do 8-mej wieczór.

Jutro w sobotę „NITOUCHE“ operetka w 4 odsłonach Hervego.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 9 maja

Hotel Zorza.

Pp. Z. Skrzyński z Hart, A. hr. Łoś z Bortkowa, A. Weydlich z Rossyi, D. M. Straszewski z Krakowa, M. Jakób z Wiednia, M. Richter z Reichenbrand, A. Zipser z Wiednia.

Hotel Francuski.

Pp. A. Lyon z Paryża, F. Krause z Berlina, H. Kieszkowski z Krakowa, E. Kiraly z Budapesztu, K. Nemec z Krzemieńca.

Hotel Angielski.

Pp. B. Skibniewski z Balic, J. Lipski z Bogdanówki, ks. A. Czarnecki z Nuśmiec.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 7 maja 1890.

pięciu liczb

59 — 72 — 12 — 16 — 40

Następne ciągnienie przypada w dniu 21go maja i 4 czerwca 1890.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja. Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, ass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

do STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróża Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna,

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy, do Stanisławowa, Czerniowiec Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryezski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg kuryerski — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8. maja 1890.

	płacą	żądają
1. Akcye za sztukę.	walutą austr. złr. ct.	złr. ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195 —	198 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	227 50	231 —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	302 —	306 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a. bez kupona	101 30	102 —
„ „ 5 pr. w. a. bez kupona bieżącego		
„ wylosowane z 10 pr. premią	106 30	107 —
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	99 —	99 70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 10	101 80
„ „ „ 4 pr. w. a.	97 60	98 30
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101 10	101 80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	95 20	95 90
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	100 10	100 80
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	94 50	95 20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57 —	60 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi	47 —	50 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105 10	105 80
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 —	92 70
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 75	— —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	104 50	106 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	98 —	98 70
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	23 —	25 —
5. Losy miasta Krakowa	— —	34 —
„ „ Stanisławowa		
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 48	5 58
Dukat cesarski	5 54	5 64
Napoleondor	9 37	9 47
Półimperyał	9 65	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 32	1 42
„ „ papierowy	1 $32^1/_2$	1 $34^1/_2$
1 marek niemieckich	57 85	58 85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 maja 1890.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89.40	89.60
luty-sierpień	89.35	89.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89.85	90.05
kwiecień-październik	89.90	90.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 —	139.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	143.60	144.—
„ „ 1864 po 100 złr.	178.75	179 50
„ „ 1864 po 50 złr.	179.—	179.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	149 80	150.60
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.55	101.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.—	110.20
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.10	106.—
Galicyi	105.—	106 10
Niższej Austryi	109.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	149.—	149.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300.25	300.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	584.—	589.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	219.80	220.30
Bank austro-węgierski a 600 zł.	946.—	948.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	63 50	64.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	337.—	339.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2680.—	2685.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196.—	196.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	228 75	229.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	219.70	220.20
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	123.—	123.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	196 50	197.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.60
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.50	109.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	99 —	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.—	102.—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	106.50	—.—
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	100.75	101.25
Węg. Tow. ziem. ake. po 5 pr.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	101.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.50	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.75	101.—
„ po 100 zł. w. a.	101.20	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	100.—	100.40
dtto (Jarosław-Sokal)	100.—	100.20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 50	83.20
z r. 1884	90.30	91.20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.60	102.40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	135.25	136.25
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130.50	133.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.25	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	62.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	30.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	67.50	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.—	41.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	52.50	55.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.35	118.75
Paryż za 100 fr.	47.05.—	47.10.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59.—
„ pełnej wagi	5.55 50	5.57.50
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.41.—	9.42.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 8. maja 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	89	40
„ „ „ w srebrze	89	85
Renta w złocie	110	10
5 pr. austr. renta marcowa	101	60
Akcye banku austro-węgier.	945	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	301	25
Londyn	118	15
Napoleondor	9	$39^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	58	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3190 (2684 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy Mojżesza Izaka Kornhabera, przeciw Bendetowi i Friedlowi Lorber o 260 złr. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż 10 prc. udziału w szybie Nr. 37241 $33^1/_3$ prc. udziału w szybie Nr. A743, 932 i 1023 oraz koszarami na tychsamych udziałach w Borysławiu położonych w dniach 16 czerwca i 15 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Udziały te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 338 złr. $64^1/_2$ ct. w drugim terminie niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 84 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. Dr. Popławskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych akt opisania, akt oszacowania mozna w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz, 28 lutego 1890.

L. 8645 (2791 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy powiatu Wielickiego przeciw Szymonowi Nawalanemu o 15 zł. 34 ct. zpn. w dniu 16 czerwca 1890 i w dniu 16 lipca 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano realność w Koźmicach małych lwh. 38 objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Zakład 30 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 18 października 1889 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 12 lutego 1890.

L. 8644 (2790 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy pożyczkowej w Wieliczce przeciw Reginie I. Baran II. Twardosz w kwocie 20 zł. zpn. w w dniu 16 czerwca i w dniu 17 lipca 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano realność pod lk. 8 b. oraz 1/8 części realności pod nr. 9 d. w Rzeszotarach przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi ad 1. 302 zł. ad 2. 30 zł.

Zakład ad 1. 30 zł. ad 2. 3 zł

Wyciąg hipoteczay, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 18 października 1889 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 22 lutego 1890.

L. 8411 (2993 2—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 16 czerwca i w dniu 21 lipca 1890 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności 2/4 części realności lk. i lwh. 40; całej realności lwh. 394 całej realności lwh. 398 1/6 części realności lwh. 443 i 2/6 części realności lwh. 445 w Wieprzu położonych, dłużników Franciszka i Maryanny Margajów własnych, na zaspokojenie wierzytelności Jana Wronki w kwocie 50 zł. wa. z pn.

Na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową lub od takowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cena wywołania 1011 zł. 89 ct.

Wadyum 102 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 12 lutego 1890.

L. 340 (2901 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 26 czerwca 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 31 lipca 1890 i poniżej takowej licytacya realności pod lk. 20 w Łubszy ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Antoniego Grudla własnej na rzecz Róży Braunstein o zapłacenie 156 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 864 zł. aw.

Wadyum 86 zł. 40 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy

Żurawno, dnia 24 lutego 1890.

L. 320 (3001 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 30 listopada 1835 l. 8483 dozwala się w dalszym ciągu egzekucyi w celu zaspokojenia wywalczonej przez c. k. Zakład kredyt. włościański dłużnej należytości pto. 2 rat po 9 złr. wa. wraz z procentami po 10 prc. od dnia zapadłości każdej raty pożyczkowej aż do dnia rzeczywistej zapłaty tudzież kosztami sądowemi 3 zł. 84 ct. kosztami egzekucyjnymi 8 zł. 11 ct, 5 zł. 72 ct., 9 zł. 18 ct. tudzież za obecne podanie w umiarkowanej kwocie 7 zł. 6 ct. wa. po wykonaniu pierwszego i drugiego stopnia egzekucyi przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. kons. 131 w Szczawnicy wyżnej położonej Wojciecha Mastalskiego własnej ciało tabularne stanowiącej według protokołu z dnia 14 kwietnia 1889 l. 837 zastawniczo opisanej i zajętej składającej się z ciała hipotecznego wyk. hip. l. 131 pod następującymi warunkami:

1. Do publicznej licytacyi wyznacza się termin na dzień 10 czerwca 1890 i 1 lipca 1890 każdą razą o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Krościenku odbyć się mający.

2. Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w kwocie 135 zł. wa. i protokół zastawniczego opisania i oszacowania tej realności, tudzież warunki licytacyjne i wyciąg hip. wolno każdemu w tutejszej registraturze przejrzeć lub podnieść w odpisie

Krościenko, dnia 19 lutego 1890.

L. 2093 (2704 1—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi przeprowadzoną zostanie. w dniu 17 czerwca 1890 o 10 godzinie rano w biurze V. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego celem ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 6868 zł. 51 ct., z większej 6959 zł. 69 ct. pochodzącej, z 7 prc. odsetkami od 20 marca 1889 bieżącymi, tudzież kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 24 zł 37½ ct· egzekucyjna sprzedaż dóbr Prohabin, za świadectwem wyciągu z wykazu hipotecznego l. 30 wedle karty własności B. poz. 7 Szulima Neubergera własnych a wedle karty ciężarów C. poz. 3. pierwotną pożyczką 7500 zł. zpn., z której ta wierzytelność pochodzi, obciążonych.

Cena wywołania, oraz wartość szacunkowa 35470 zł.

Zakład w gotówce lub w papierach wedle kursu 1773 zł. 50 ct. aw.

Dobra te będą sprzedane na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej lecz nie taniej, jak za 15000 zł.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono adwokata dr. Dębickiego.

Kołomyja dnia 15 marca 1890.

L. 28049 (3085 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania bruków skarpowych w 21 km. traktu delatyńskiego, odbędzie się na dniu 27 maja 1890 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Nadwórnie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót wykonać się mających wynosi 9641 zł. 22 ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. z ceny fiskalnej, sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się stronom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą i w których żądane wynagrodzenie nie tylko cyframi lecz także i literami wyrazić należy.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, zawierające jakiekolwiek dopiski albo też nie zaopatrzone w należyte wadyum lub nie wniesione w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1890.

L. 3412 (3070 1—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie kwocie 6500 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 czerwca 1890 i 4 lipca 1990 r. każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 70 w Zielonkach Józefa Miniewskiego własnej.

Cena wzwołania 23500 zł.

Wadyum 2350 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. Dr. Eugeniusz Hubaczek z substytucyą adw. dr. Romana Ławrowskiego w Krakowie.

Kraków, 8 lutego 1890.

L. 1630 (3084 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano, na dniu 9 czerwca 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 14 lipca 1890 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nk. 11 w Tyśmienicy położonej dłużnika Mendla Kraner a względnie tegoż masy własnej wyk. hip. l. 322 gminy katastr Tyśmienica objętej protokołem z 9 grudnia 1889 l. 13079 oszacowanej na rzecz Sendera Horn pto. 200 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł·

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica, 15 marca 1890

L. 6473 (2875 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Klügera w kwocie 150 zł. odbędzie się dnia 16 czerwca i dnia 16 lipca 1890 zawsze o 10tej godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Fedorego Sydoriaka pod lk. 65 w Sławsku położonej.

Cena wywołania 945 zł.

Wadyum 94 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, 30 stycznia 1890.

L. 94 (2792 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy powiatu Wielickiego przeciw Janowi Gumulskiemu w kwocie 9 zł. w. a. w dniu 17go czerwca 1890 i w dniu 15 lipca 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano połowa realności pod l. k. 2 w Chorągwicy przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 397 zł. 50 ct.

Zakład 39 zł. 75 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 18 grudnia 1890 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 7 marca 1890.

L. 4866 (2539 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 71 zł. wa. z pn., odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. k. 207 całego ciała hip. lwh. 212 i 2/32 części ciała hip. lwh. 498 objętych, na imię Franciszka Drobnego w księdze gruntowej gminy kat. Osielec zapisanych w dniach 19 czerwca 1890 i dnia 18go lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 162 zł. wa.

Wadyum 16 zł. 20 ct wa.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 3 lutego 1890.

L. 13727 (3074 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności wykazem hip. l. 31 ks. gr. gminy kat. Dolina objętej Demka Deryja własnej, wyk. hip. l. 206 ks. grunt. gm. kat. Dolina objętej. Profyna Tataryna własnej i wyk. hip. l. 217 ks. gr. gminy kat. Dolina objętej Iwana Fedorciowa własnej, na rzecz Mojżesza Brechera pto 396 zł. z pn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 30 marca 1890.

L. 17676 (3075 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. k. 173 w Rosochaczu położonej, według wyk. hip. l. 173 i 175 księgi grunt. gminy kat. Rosochacz objętych Abrahama Grossera syna Srula Leiby własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 8 rat pożyczkowych po 46 zł. 5 ct. w dniach 6/8 1885, 6/2 i 6/8 1886, 6/2 i 6/8 1887, 6/2 i 6/8 1888 i 6/2 1889 wraz z 10 prc. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty, dalej resztujących jeszcze kapitałów dłużnych 540 zł. 92 ct. i 25 zł. 61 ct. z procentem 10 prc. od dnia 6 lutego 1889, aż do rzeczewistej zapłaty bieżącym i premii asekuracyjnej w ratach półrocznych w kwocie 3 zł. 72 ct., uiszczać się mającej.

Cena wywołania 6153 zł. 50 ct.

Wadyum 615 zł. 35 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 28 lutego 1890.

L. 2160 (3081 1—3)

C. k, Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 660 zł. wa. z pn., przez Karola Raimana przeciw Krystyanowi Linkowi wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 27 maja i 27 czerwca 1890 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę ciała hipotecznego dłużnika wykazem hipotecznym l. 137 księgi gruntowej gminy Krasów Reichenbach objętego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2540 zł.

Zakład wynosi 254 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona, ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 5 marca 1890.

L. 11155 (3072 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości a) lwh. 12, b) połowy lk. 45 gm. kat. Kolanów, oraz c) posiadłości lwh. 166 gminy kat. Chełm objętej dłużników Jędrzeja Olszowskiego, Franciszka Pachuły i Dominika Smagi własnych, w dwóch terminach mianowicie dnia 12 czerwca i 17go lipca 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maiss.

Wadyum realności ad a) 95 zł., ad b) 41 zł., ad c) 28 ct·

Bochnia, dnia 4 stycznia 1890.

L. 8667 (3042 2—3)

W dnia 6 czerwca 1890 i 18 lipca 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Łysiec na imię dłużnika Sendera Baumgartena zapisanej, wykazem hipotecznym l. 308 objętej w Łyscu pod nr. d. 210 położonej w celu ściągnięcia resztującej kwoty 135 zł. wa. zpn. na rzecz Stowarzyszenia Spar - u. Creditverein w Stanisławowie.

Cena szacunkowa wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licztacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 14 kwietnia 1890.

L. 5621 (3043 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 29 maja 1890 i dnia 27 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 66 gminy Iskań i posiadłości wyk. hip. l. 61 gminy Ruskawieś objętych Gerschona Hoffnera własnych celem zaspokojenia wierzytelności firmy Umrath i spółka w kwocie 109 zł. wa. zpn.

Cena wywołania posiadłości w Iskani 647 zł. 16, ct. a posiadłości w Ruskiejwsi 367 zł. 20 ct. wa.

Wadyum 102 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

Resztę warunków sprzedaży można przeglądnąć w tut. sądzie w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dubiecko, dnia 24 lutego 1890.

L. 5208 (3016 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Juliuza Kapralika sumy 100 zł. wa. z pn. licytacyę realności własnej. wyk. hip. l. 66 gminy Krzywczyce objętej na dzień 3 czerwca 1890 i na dzień 14 lipca 1890 zawsze o godzinie 10 rano w sali rozpraw tutejszego Sądu.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej, jednak nie niżej 250 zł.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Bliziński.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1890.

L. 4856 (2994 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia obowiązku Antoniego Mayera oddania Cecylii czyli Celinie Pauli i Władysławowi Pauli trzech obligacyi indemniz. nr. 12141, nr. 12320obrębu Krakowskiego każdej po 1000 złr. mk. i jednej obligacyi indemniz. obrębu Lwowskiego na 1000 złr. mk. wraz z kuponami od 1 maja 1882 bieżącemi lub zapłacenia sumy 3000 złr. wa. zpn. odbędzie się w tut Sądzie w biurze nr. 4 dnia dnia 3 czerwca 1890 i dnia 15 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż wierzytelności w kwocie 82 zł. 96 ct. wa. zpn. na połowie ciała hip. objętego wykazem hip. l. 293 ks. gr. gminy kat. Brody Eliasza Witkowcza własnej na rzecz Antoniego Mayera na karcie C. poz. 4 intabulowanej i wierzytelności w kwocie 2500 rubli rossyj. zpn. na ciele hipot objętem wyk. hip. l. 1493 ks. gr. dla gminy katastralnej Brody, Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego własnem na rzecz Antoniego Mayera na karcie C. poz. 40 zahipotekowanej.

Cena wywołania jest kwota 82 złr. 96 ct. wa. i kwota 2500 rubli rossyjskich.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania każdej wierzytelności.

Wierzytelności te sprzedane zostaną przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, a przy drugim terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyi i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w tus. registraturze.

Wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 22 marca 1890, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adw. Dr. Wilhelma Orskiego ze substytucyą Dr. Jakóba Byka z Brodów i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 10 kwietnia 1890.

L. 4668 (3032 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 545 a) w Rohatynie wedle wyk hip. Nr. 739 tejże gminy dłużnika Iry Langera własnej na zaspokojenie wierzytelności ck. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 79 złr. 38 ct. i 79 złr. 38 ct. wa. zpn. dnia 4 czerwca 1890 i dnia 9 lipca 1890 o godz. 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 2800 złr. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 280 złr.

Reszta warunków wyciąg hipoteczny akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 17 kwietnia 1890.

L. 13365 (2995 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu, podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Liskowatem położonej, wedle wyk. hip. 71 tejże gminy dłużnika Antoniego Jania własnej, na zaspokojenie pretensyi Samuela Czuppera w kwocie 10 zł. dnia 29 maja i 3 lipca 1890, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 16 lipca 1889 do tabuli weszli, kuratorem pana adw. dr. Kohna i tychże wierzycieli o rozpisaniu dla nich kuratora niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 23 stycznia 1890.

L. 781 (3046 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Konstantego Marcinkowskiego w kwocie 71 zł. 77 ct. wa. zpn. odbędzie się w dniu 4 czerwca i 2 lipca 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 718 gmiky kat. Jezowe Józefa Ruraka syna Antoniego własnej.

Cena wywołania 1151 zł. 10 ct.

Wadyum 115 zł. 11 ct.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 1 lutego 1890.

L. 2002 (2999 3- 3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Badnera w tutejszym Sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 94 gm. kat. Kalwarya objętej, dłużnika Michała Łęczyńskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 17 maja i 21 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. Notaryusz pan Jaworski w Kalwaryi.

Cena szacunkowa wynosi 187 zł. 34½ ct. a. w.

Wadyum 18 zł. 73 ct. aw.

Kalwarya, dnia 1 marca 1890.

L. 572 (3004 3—3)

W dniach 13 czerwca i 18 lipca 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności w Wojniczu położonej wedle wyk. hip. l. 73 spadkobierców Chaima i Chai Laubów własnej, na rzecz Izraela Chaima o 2000 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 6500 zł.

Wadyum 650 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana w Wojniczu, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Schaji Rappaport ustanowiono Michała Zieję, dla niewiadomej z miejsca pobytu Tauby Majer ustanowiono Leona Jaworskiego, wreszcie dla niewiadomego z miejsca pobytu Szewy Haller ustanowiono Józefa Królikiewicza wszystkich z Wojnicza kuratorami.

Wojnicz, dnia 10 kwietnia 1890.

L. 3248 (2889 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż na skutek prośby Siny Grossa z Chrzanowa jednego z wierzycieli odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 12 czerwca 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna relicytacya całych realności pod lwh. 691 i 1029 w Chrzanowie położonych pierwszej Stanisława Bulińskiego w całości, zaś drugiej Stanisława Bulińskiego w połowie i nieobjętej masy spadkowej śp. Anny Bulińskiej w połowie własnych.

Cena wywołania pierwszej posiadłości 140 zł. 75 ct., drugiej 225 zł. 75 ct.

Wadyum co do pierwszej 15 zł., a co do drugiej 23 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego w Chrzanowie.

Chrzanów, 12 marca 1890.

L. 276 (3003 3—3)

W dniach 13 czerwca i 18 lipca 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż 1/8 części realności w Zdoni położonej wedle whl. 47 Józefa Gnoińskiego własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Zakliczynie o 78 wa. zpn.

Cena wywołania 66 złr. 87½ ct.

Wadyum 7 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Michała Zieją.

Wojnicz, dnia 27 marca 1890.

L. 13787 (3089)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ponownego wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Rożniatowskim okręgu dzierżawnym a to: bezwarunkowo na trzy lat t. j. począwszy od dnia 1 stycznia 1890 względnie od dnia odebrania dzierżawy w r. 1890 do końca grudnia 1892, lub też warunkowo t. j. z zastrzeżeniem obustronnego wypowiedzenia powyższej dzierżawy w pierwszym lub drugim roku dzierżawy t. j w r. 1890 lub 1891 na następne lata t. j. na lata 1891 lub 1892, odbędzie się publiczna relicytacya w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie dnia 19 maja 1890 od godziny 9 rano do godziny 2 po południu.

Cena wywoławcza wynosi roczną kwotę 2751 zł. wa.

Bliższe warunki dzierżawne mogą być przejrzane w Stanisławowskiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w godzinach urzędowych.

Pisemne oferty, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 50 ct. tudzież we wadyum wynoszące 1/10 (dziesiątą) część ceny wywoławczej, jakoteż w świadectwo moralności i świadectwo majątku, mają być najpóźniej do godziny 2 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę tj dnia 18 maja 1890 do Naczelnictwa Stanisławowskiej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione.

Oferty pisemne po tym terminie nie będą przyjęte, zaś oferty po tym terminie pocztą lub w drodze telegraficznej wniesione, nie będą uwzględnione.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Stanisławów, dnia 6 maja 1890.

Kuratele.

L. 36 (3073 1—3)

Małżonkowie Danyło i Zofia Pirożki z Słobódki janowskiej zostali za mornotrawców uznani a Michał Grocholski dla nich kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 2 stycznia 1890.

Konkursa.

L. 789 (3037 2—3)

W myśl rozporządzenia Wysokiej ck. Rady szkolnej krajowej z dnia 10 marca 1890 l. 4401 ogłasza się niniejszem konkurs na posadę stałego nauczyciela religii rzymsko-katolickiej i grecko-katolickiej przy żeńskiej szkole wydziałowej w połączeniu z 4 klasową szkołą męską i 2 klasową mięszaną na przedmieściu mikulinieckiem w Tarnopolu z płacą po 860 złr. i z prawem do dodatków pięcioletnich i do emerytury.

Przyczem zauważa się, że posady szkolnego nauczyciela religii nie można równocześnie piastować z posadą duszpasterską, i że nauczycielami religii katolickiej mogą być tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani.

Kandydaci ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu najpóźniej do 15 czerwca 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Tarnopolu, 4 dnia 2 maja 1890.

L. 54 (3045 2—3)

Przyjmę natychmiast:

1. Dyetaryusza obznajmionego z manipulacyą sądową za mieszięcznem wynagrodzeniem 25 do 50 złr.

2. posłańca sądowego za miesięczną płacą 24 złr.

Naczelnictwo Sądu powiatowego

Kulików, 4 maja 1890.

L. 15537 (3055 2—3)

Konkurs na posadę zarządcy przy ck. urzędzie pocztowym w Oświęcimie na dworcu kolei żelaznej z poborami IX. klasy rangi i kaucyą o wysokości jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 maja b. r. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3 maja 1890.

L. 50 (3079 1—3)

Sąd tutejszy potrzebuje zaraz z szybkiem czytelnem pismem rutynowanego dyetaryusza. Wynagrodzenie miesięczne od 20 25 zł. Świadectwa wymaga się.

Niemirów, 3 maja 1890.

L. 6617 (3087 1—3)

W celu nadania koncesyi na nowo utworzyć się mającą aptekę w Rudniku, miasteczku tut. powiatu, zezwoloną prawomocnem rozporządzeniem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 20 maja 1889 l. 30066, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę koncesyę winni wnieść podania swe zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne dotychczasowego zatrudnienia, metrykę urodzenia, kartę przynależności, tudzież świadectwo moralności w przeciągu 4 tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu do tut. c. k. Starostwa.

Z c. k. Starostwa.

Nisko, dnia 6 maja 1890.

C. k. Starosta.

Upadłości.

L. 6 (3030 3—3)

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli pod względem sprzedaży realności nr. 418 w Mielcu do masy konkursowej Józefa Graua należącej, wyznaczam termin na dzień 21 maja 1890 o godź. 9 rano, na który wszystkich wierzycieli do swego biura wzywam.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Mielec, dnia 18 marca 1890.

L. 3378 (3039 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Wolfa Fischera w Lipniku zamieszkałego, właściciela kramu i zakładu wykroju skór w Białej pod protokołowaną firmą: „Wolf Fischer‘ (główny zakład w Białej) a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25go grudnia 1868 Dz. pr. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Apolinary Góra c. k. sędzia powiatowy w Białej tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Cieszyński w Białej ze substytucyą p. adwokata dr. Peterka tamże

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 23 maja 1890 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 9 czerwca 1890 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 7 lipca 1890 r. o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej.“

W Wadowicach, dnia 5 maja 1890.

---

7 (3068 1—2)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi Jana Rottera w kwocie 301 zł. do masy rozbiorowej Aby Finkelsteina i Bernharda Speichlera zgłoszonej wyznacz-m termin na 10 czerwca 1890 o 10 godzinie rano, na który ogół wierzycieli konkursowych niniejszem sawzywam.

Stanisławów, 10 kwietnia 1890.

Komisarz konkursowy.

Łucki.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6568 (2856 3—3)

Tarnowski sąd obwodowy wzywa Jana Zakrzewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego (lub niewiadomych jego spadkobierców) pozwanego przez Majera Rappaporta pozwem de praes. z 5 kwietnia 1890 l. 6568 o wykreślenie z tabeli płatniczej ceny kupna „Łazany“ i „Wola Podłazańska“ byłego tutejszego sądu szlacheckiego z dnia 26 lutego 1824 l. 2036 kwoty 15000 zł. p. na XVIII. miejscu kollokowanej, aby ustanowionemu kuratorowi dr Stasławowi Stojałowskiemu środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika swego wymienił, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 10 kwietnia 1890.

L. 756 (2820 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 18 października 1887 w Zakopanem umarł Mendel Riegelhaupt z pozostawieniem testamentu, w którym ustanowił uniwersalnymi dziedzicami swoje dzieci Izaaka Riegelhaupta i Chaję zamężną Mendler tudzież jej męża Henryka Mendlera z obowiązkiem wypłacenia reszcie dzieci spadkodawcy wyznaczonych legatów. Gdy sądowi niewiadome jest miejsce pobytu Ewy, Fani, Maryi Kellnerów wnuków spadkobiercy a dzieci zmarłej Ernestyny z Riegelhauptów Kellnerowej, córki spadkodawcy, dla której ustanowiono legat w sumie 850 zł. wa. przeto wzywa się ich aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego wnieśli w tutejszym sądzie swoje deklaracye do spadku inaczej spadek będzie pertraktowany zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla wymienionych Kellnerów kuratorem Izaakiem Riegelhauptem.

Nowy Sącz, 12 kwietnia 1890.

L. 3382 (2845 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że wdrożył na prośbę Jana i Kazimierza Koznalewskich postępowanie celem uznania dowodu śmierci ich ojca Kazimierza Koznalewskiego za ustalony. Tenże ostatni pijak nałogowy liczący lat 60 wzrostu średniego, nieco otyły, nosa prostego ku końcowi nabrzmiałego i trędowatego ust zwyczajnych, twarzy i brody owalnej cery czerwoniawej, twarzy nieco obrzmiałej włosów czarnych do góry zaczesanych, zarostu czarnego w rudy wpadającego, noszący wielkie grube wąsy i bródkę hiszpańską, miał się wydalić w r. 1868 z Przemyśla i udać się do Borek wielkich, gdzie się miał utrzymywać jako zarobnik kolejowy pod nazwiskiem Stanisława Poznalewskiego i tu znaleziony w r. 1870 zmarznięty na drodze, został pochowany pod nazwiskiem Stanisława Poznalewskiego.

Wzywamy przeto wszystkich którzyby mieli jaką wiadomość o rzeczonym Kazimierzu Koznalewskim, by donieśli o tem do dnia 30 września br tut. ck. Sądowi obwodowemu lub też tut. adw. Dr. Weinsteinowi jako ustanowionemu kuratorowi.

Tarnopol, dnia 8 marca 1890.

L. 2306 (2893 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Cygana, że na skutek pozwu Maryanny 1° Cyga 2° Kus de praes. 20 stycznia 1889 l. 375 o uznanie aktu darowizny z daty Dobczyce z dnia 21 listopada 1887 l. R. 3116 za nieważny i wykreślenie wpisu hipot. prawa własności z mocy tegoż do realności lwh. 4 w Wiśniowy uskutecznionego przeciw niemu i Tomaszowi Cyganowi wytoczonego, wyznaczony został termin do rozprawy ustnej na dzień 5 czerwca 1889 na którym pierwpozwany Tomasz Cygan wniósł obronę.

Celem doręczenia pozwu nieobecnemu i z miejsca pobytu niewiadomemu Marcinowi Cyganowi ustanawie się dlań kuratora w osobie Jędrzeja Marka i o tem Marcina Cygana zawiadamia z tem, aby celem obrony swych albo sam się do sądu zgłosił lub innego pełnomocnika sobie ustanowiwszy takowego tut. sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

W Dobczycach, 17 kwietnia 1890.

L. 2400 (2887 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu na prośbę Salomona Abend wzywa niniejszym edyktem posiadacza wrzekomo zaginionego wekslu treści: Pruchnik den 18 Juni 1889. Pr. 50 fl, ö. W. Am 18 Juni 1891. zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Meiner Eigenen die Summe von Fünfzig Gulden öst. Whrg. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Chaim Lander und Frau Ryfka Lander in Pruchnik, angenommen Chaim Lander mp. Ryfka Lander mp., aby takowy w dniach 45 od dnia 18 czerwca 1891 począwszy Sądowi tem pewniej przedłożyli ile że w razie przeciwnym weksel ten na żądanie za amortyzowany uznanym będzie.

Przemyśl, 2 kwietnia 1890.

L. 2022 (2984 1—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Leiby Teitelbauma przeciw Naftalemu Reinhald o 500 zł. wa. zpn dla niewiadomego z obecnego miejsca pobytu egzekuta Naftalego Reinhalda celem doręczenia uchwały z 22 lutego 1890 l. 556 i dalszych możliwych uchwał kuratorem adwokata Dr. Władysława Chwaliboga ze substytucyą adwokata Dr. Widiegera w razie przeszkody doręczenia mu wyrażonej uchwały zarządza, i poleca wykonanie zastępstwa wedle przepisów prawa.

Jasło, dnia 12 kwietnia 1890.

L. 2029 (2918)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca uwidocznić w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe z poręczeniem nieograniczonem w Gorlicach,“ że w miejsce ustępujących Władysława Płockiego i Dr. Eugeniusza Neumana, wybrani zostali na walnem zgromadzeniu 27 lutego 1890 r. członkami Dyrekcyi Walery Rogawski i dr. Karol Neuman.

Jasło, dnia 19 kwietnia 1890.

L. 4625 (2920 2—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia w sumie 9400 zł wypośrodkowanego za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Worona wykazem hypotecznym l. 255 objętych, własność Teofili de Roszko Bogdanowiczowej stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych spadkobierców Mordka Hermanna i Kazimierę Mitscha względnie tychże niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adw. krajowego Dra. Buczyńskiego z substytucyą adw. krajowego Dr. Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 28 czerwca 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 15 maja 1890 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 N. 237 dz. p. p: przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl §. 5 wspomnianego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie ziemi w ślad § 27 wyż powołanego ces. pat. możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hypotecznej której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hypotecznych jest zapisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tut. Sądu zamieszkali, wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosełane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 29 marca 1890.

L. 4854 (2846 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wdrażając postępowanie w myśl §. 7 ces. pat z dnia 8 listopada 1853 L. 237 D. u p. celem przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi z majętności Laskowce wedle wyk. hip. l. 270 Jana Gromnickiego własnej, dla wierzycieli hypotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych Michała Bobrowskiego, Jana Daszkiewicza, tudzież z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Julii z hr. Dzieduszyckich Gromnickiej kuratora w osobie adw. Dr. Żywickiego z substytucyą adw. Dr. Pohoreckiego i wzywa ich tudzież wszystkich wierzycieli, którzy aż po dzień uskutecznionego oddzielenia tego prawa wynagrodzenia od gruntu nabyli prawo zastawu, by najdalej do dnia 24 czerwca 1890 swe pretensye w Sądzie tutejszym zgłosili gdyż inaczej wedle §§. 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 L. 237 D. u. p. przy rozprawie słuchani nie będą; jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei naznaczonej porządkiem hipotecznym, zezwalający uważani będą, nadto utracą także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego prawnego środka przeciw ugodzie, którąby interesanci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 patentu z dnia 25 września 1850 jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya ich, według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 L. 237 D. u. p. została i nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie mogące nastąpić ustnie lub pisemnie, obejmować ma imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego się względnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę żądanej wierzytelności hypotecznej w kapitale i procentach o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za obrębem Sądu tutejszego, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu Sądu tut. pełnomocnika dla odebrania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie posyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Tarnopol, dnia 12 kwietnia 1890.

L. 4723 (2888 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie egzekucyjnej Aschera Japhe przeciw Władysławowi Paszkiewiczowi peto. 2000 zł. wa. zpn dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Wróblewskiego i dla niewiadomej z miejsca pobytu Debory Alles kuratorem dr. Bernharda Grossa adw. w Brodach wzywając Władysława Wróblewskiego i Deborę Alles, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych udzielili informacyi lub też innego sobie obrali pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Brody, dnia 31 marca 1890.

L. 5360 (2799 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej firmy J Czajanek przeciw Mosesowi Freundlich pto 166 złr. 41 ct. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Freundlicha adw. Dr. Zipsera z substytucyą Dr. Sterna i doręczał mu nakaz zapłaty z 19 kwietnia 1890 l. 5360.

Kołomyja, 19 kwietnia 1890.

L. 355 (2895 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu wzywa niewiadomych ustawą do spadku powołanych spadkobierców Iwana Leszczykajł w Sliwkach 16 grudnia 1882 zmarłego, aby w przeciągu roku zgłosili swoje prawa do tego spadku, gdyż w razie przeciwnym spadek funduszowi kadukalnemu przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 12 marca 1890.

L. 853 (2892 2—3)

C. k sąd powiatowy w Cieszanowie ustanawia w sprawie sumarycznej Sanla Weissa przeciw Ludwikowi Żychlińskiemu pto. 126 zł. 50 ct. dla tegoż Ludwika Żychlińskiego z miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie p. Franciszka Szelenskiego substytuta notaryalnego w Cieszanowie.

O tem zawiadamia się Ludwika Żychlińskiego w tym celu, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. Sad powiatowy.

Cieszanów, 19 marca 1890.

L. 2348 (2951 2—3)

C. k sąd powiatowy w Żurawnie powiadamia Stanisława Lewickiego i Sydonię Lewicką z życia i miejsca pobytu niewiadomego w sprawie egzekucyjnej Tauby Horowitz przeciw spadkobiercom Juliana Romualda dw. im. Lewickiego i Sydonii Lewickiej pto 100 zł. wa, zpn., że dla nich kuratorem p. Mansweta Janiszewskiego ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 19 kwietnia 1890.

L. 4582 (2822 3—3)

Na prośbę Leiby Selingera w Samborze wzywa się posiadacza zaginionego wekslu z daty Drohobycz w lipcu 1883 na 50 złr. opiewającego bez da y płatności przez Adolfa i Elżbietę Barańskich jako akceptantów podpisanego w którym wystawca nie był wymieniony by takowy w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie temuż sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu weksel amortyzowanym zostanie.

Sambor, 9 kwietnia 1890.

L. 5003 (2991 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie w myśl §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. pp. celem wykazania komu kapitał propinacyjny w majętnościach Przewłoko, Dubienko i Weleśniów, wyk. hip. l. 95, 505 i 483 ksiąg hipotecznych dla majętności tabular. w okręgu ck. Sądu obwodowego w Stanisławowie objętych, Ludwika Szawłowskiego własnych, wymieczony przez ck. Dyrekcyę galic. funduszu propinacyjnego, dla majętności Przewłoka orzeczeniem z 29 lipca 1889 l. 9805 w kwocie 19100 złr., dla majętności Dubienko orzeczeniem z 29 lipca l. 9791 w kwocie 9550 złr., dla majętności Weleśniów orzeczeniem z 29 lipca 1889 l. 9813 w kwocie 6000 złr. do wypłaty ma być przekazanym, wzywa wszystkich wierzycieli tych dóbr, aby zgłosili swe pretensye do dnia 10 czerwca 1890.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i zazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się względnie jego pełnomocnika, który przedłożyć ma pełnomocnictwo legalizowane prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za obrębem tut Sądu winien wymienić znajdującego się w tusądowym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesełane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk jego własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym, uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyi swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przepadającej, nie będzie on już słuchanym, przy później zarządzić się mającej rozprawie i utraca prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 N. 374 dz. pp. wszelako tylko wtedy, jeśli pretensye jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał propinacyjny, albo też stósownie do przepisu §. 27 patentu ces. z 8 listopada 1853 N. 237 dz. u. p. pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Stanisławów, 12 kwietnia 1890,

L. 6418 (2979 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wprowadza postępowanie amortyzacyjne względem następujących na karcie ciężarów realności pod lk. 271 Dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 1662 objętej, Majera i Hirscha Scheierów i Chany z Scheierów Lednitzerowej własnej uwidocznionych wpisów a mianowicie:

1) Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie z dnia 27 marca 1805 prawo zastawu dla sumy 62 złr. 30 ct. z procentem po 5 prc. na rzecz masy Bankhurdta zapisano;

2) Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie zapisu z 17 kwietnia r. 1805 prawo zastawu dla sumy 100 złr. z procentem po 5 prc. na rzecz masz Walentego i Franciszki Grünerów zapisano;

3) Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie obligacyi z 17 czerwca 1805 prawo zastawu dla sumy 36 złr. 1 ct. z procentem po 5 prc. na rzecz masy Ewy Cichockiej zapisano;

4) Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie obligu z 23 lutego 1808 prawo zastawu dla sumy 75 fl. 23 ct. z procentem po 5 prc. na rzecz masy Jana Studzińskiego zapisano;

5. Wniesiono 2 czerwca 1829 na zasadzie obligu z 4 listopada 1808 prawo zastawu dla sumy 113 złr. 40 kr. z procentem po 5 prc. na rzecz masy Jana Waltera zapisano.

Wzywa się zatem edyktem prawonabywców uprawnionych mas Benkhurdta, Walentego i Franciszki Grünnerów, Ewy Cichockiej, Jana Studzińskiego i Jana Waltera, ktorym równocześnie kuratorem ad actum adw- Dr. Jana Jakubowskiego w Krakowie się ustanawia, aby w przeciągu jednego roku, to jest do dnia 1 kwietnia 1891 prawa które z wymienionych wpisów sobie roszczą, w tutejszym Sądzie zgłosili, po bezskutecznym bowiem upływie zakreślonego terminu na ponowne żądanie właścicieli rzeczonej realności wpisy te zestanu biernego tejże będą wykreślone.

Kraków, 14 marca 1890.

L. 2990 (2942 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Jana Ruczaja z miejsca pobytu niewiadomego, że w celu wręczenia mu tu sądowej uchwały z dnia 11 marca 1890 l. 2990 dozwalającej na zaintabulowanie Agnieszki z Miedziaków Bambelowej, tudzież Hieromina i Maryi z Dempniaków Mikuliczów za właścicieli połowy gruntów na Powodowej w Samborze położonych a wedle Dom Tom III. pag. 213, 214 n. 3 haer. dotychczas Jana Ruczaja własnej ustanowił kuratorem tutejszego adw Dr. Brylińskiego.

Wzywa się zatem Jana Ruczaja aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę Sądowi wskazał, gdyż inaczej z tąd wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

Sambor, 11 marca 1890.

L. 11375 (2997 1—3)

C. k. Sąd pow. w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aleksego Didyka, że c. k. uprz. gal. Zakład kredytowy właściański w likwidacyi we Lwowie, zgłosił prawo zastawu dla sumy 100 złr. aw. zpn. do nowej księgi gruntowej gminy Hańczowa przy wykazie hip. L. 112, połowie lwh. 114 i 12/244 lwh. 121 Aleksego Didyka własność stanowiących, jako „dawny ciężar“, i że zapadłą wtej sprawie t. s. uchwałę z dnia 8 stycznia 1889 L. 11963 ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum Dr. Sleczkowskiemu w Gorlicach doręczono.

Gorlice, 4 grudnia 1889.

L. 7246 (2937 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Cecylię Süsswein, iż Balbina Fraenkel uchwałę tabularną z 19 września 1889 l. 13797 dozwalającą na przeniesienie wierzytelności hipotecznej w kwocie 1000 złr. aw. zpn. na karcie C. whl. 401 ks. gr. Tarnów i innych częściach realności uzyskała w sprawie wekslowej Balbiny Fraenkel cesyonaryuszki Cecylii Süsswein przeciw Chiselowi Fraenklowi pto 1000 złr. zpn.

W celu doręczenia powyższej uchwały ustanawia się dla Cecylii Süsswein kuratora ad actum w osobie adw. Dr. Mieczysława Gałeckiego, któremu się powyższa i niniejsza uchwała doręcza.

Tarnów, dnia 24 kwietnia 1890.

L. 5358 (2990)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca prowadzącemu rejestr stowarzyszeń wpisanie przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Haliczu“, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 13 marca 1890 w Haliczu odbytem, wybrani zostali dyrektorami dotychczasowi dyrektorowie a to panowie Simon Weinreb, Berl Fadenhecht i Aaron Messing.

Stanisławów, 16 kwietnia 1890.

L. 5319 (2989)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedyńczych przy firmie, Karol Piskorz iż takowa opiewa tylko: „Karol Piskorz“ i że właściciel tej firmy Karol Piskorz, takową też tylko „Karol Piskorz“ podpisywać będzie.

Stanisławów, 16 kwietnia 1890.

L. 3561 (2987)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że na podstawie uchwały walnego zgromadzenia członków towarzystwa Banku kredytu dla handlu i przemysłu w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z 27 lutego 1890 zniesiono ustępy b. i c §. 6 statutu, upoważniających do nabywania od członków papierów wartościowych i udzielania im zaliczek na surowe produkty, towary i papiery wartościowe, i przyjęto postanowienie, że w razie nastąpionej śmierci członka wyjątkowo nastąpić może przeniesienie udziałów na osoby trzecie za zezwoleniem Rady nadzorczej i Dyrekcyi.

Sambor, 22 kwietnia 1890.

L. 7679 (2983)

C. k. sąd krajowy w Krakowie jako handlowy zarządza wpisanie do rejestru dla stowarzyszeć zazobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo handlu skór w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa dnia 10 marca 1890 odbytem, wybraną została nowa rada nadzorcza, która w myśl §. 29 statutu w miejsce ustępującej Dyrekcyi wybrała na drugie trzechlecie nową Dyrekcyę stowarzyszenia zatwierdzoną na temże zgromadzeniu w myśl §. 39 lit. a statutu stowarzyszenia składającą się z dyrektora Karola Weigla; zastępcy dyrektora Karola Machowskiego, kasyera Antoniego Markiewicza, zastępcy kasyera Antoniego Michałowskiego kontrolora Karola Flanka i zastępcy kontrolora Jana Ostrowskiego i że Dyrekcya ta firmę tegoż towarzystwa w ten sposób podpisywać będzie, że pod wyciśniętą stampilią lub napisem po polsku: „Towarzystwo handlu skór w Krakowie, stowarryszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ lub po niemiecku „Leder Handlung Gesellschaft in Krakau, registrirte Gesellschaft mit unbeschränkter Haftung“ położoną swe podpisy własnoręcznie trzej członkowie Dyrekcyi względnie ich zastępcy.

Kraków, 31 marca 1890.

L. 4525 (2988)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, ażeby przy firmie: „Kasa zaliczkowa w Nadwórnej stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wykreślił ks. Wojciecha Rosenbaygera jako dyrektora i Leopolda Wojkowskiego jako zastępcę dyrektora, a natomiast zarazem wpisał, że na walnem zgromadzeniu dnia 14 marca 1890 odbytem Leopold Wojkowski jako dyrektor i Andrzej Zawadzki c. k. kontrolor podatkowy w Nadwórnej mieszkający, jako kontroler w skład dyrekcyi wybrani zostali.

Z c. k Sądu obwodowego.

Stanisławów, 2 kwietnia 1890.

L. 8478 (2977 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Gerschena Sana, że przeciw niemu na żądanie Eugenii Kerner wydano nakaz zapłaty sumy wekslowej 144 zł. 75 ct. aw. zpn., który ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Bronisławowi Gałeckiemu doręczono.

Tarnów, dnia 2 maja 1890.

L. 2252 (2985)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, poleca i rejestrze dla firm spółek handlowych przy firmie „Bracia Thonet“ filia w Barwinku wpisać, że od 1 stycznia 1890 także w jawnemu spólnikowi Alfredowi Thonet udzielono upoważnienia do prowadzenia sam przez się interesów tej spółki handlowej, do zastępowania takowej, i do podpisywania firmy „Bracia Thonet“.

Jasło, dnia 19 kwietnia 1890.

L. 993 (2947 1—3)

Sąd Husiatynie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Ludwikę Czerniawską, córkę Antoniego, że przeciw niej wytoczyli Julia Czerniawska i inni pozew o unieważnienie intabulacyi połowy ciała hip. lwyk. 13 Czarnokoniecka wola, że termin do rozprawy ustnej na dzień 12 maja 1890 wyznaczono, i jej Wasyla Nawrockiego z Czarnokonieckiej woli kuratoren ustanowiono. Wzywa się ją zatem, aby do rozprawy stanęła, lub innego zastępcę ustanowiła i srodki obronne podała, gdyż inaczej złe skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn 7 lutego 1890.

L. 11733 (2897 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Gagosza iż na skutek pozwu egzekucyjnego Zakładu włościańskiego z dnia 17 grudnia 1888 l. 11176 przeciw niemu i spol. o 10 rat po 6 zł. zpn. nakaz zapłaty z 26 grudnia 1888 l. 11176 wydany i do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Gaberlego doręczony został.

Wzywa się zatem Michała Gagosza aby ustanowionemu kuratorowi informacyi do obrony przed prawomocnością nakazu zapłaty udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

Leżajsk, 1 lutego 1890.

L. 6139 (2982 1—3)

C. k. Sąd krajowy na podanie dr. Feliksa Jana Csesznaka adwokata krajowego w Krakowie wzywa posiadacza policy Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie nr. 855, z daty Kraków 6 maja 1871 na 7500 rubli sr. opiewającej na imię Feliksa Jana Csesznaka dr. praw wystawionej aby takową w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia licząc przedłożył tem pewniej, ile że inaczej, polica ta za niebyłą uważaną, a wspomniane Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń temuż na podstawie tej policy. do żadnej odpowiedzialności obowiązanem nie będzie.

Kraków, 7 marca 1890.

L. 9905 (2981 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na skutek podania ks. dr. Wojciecha Gaca de prs. 8 lipca 1889 l. 16885 wdraża postępowanie celem umorzenia książeczki oszczędności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 1801 na 420 zł aw. opiewającej, oznaczonej literami „W G.“ i wzywa każdego, w którego posiadaniu powyż opisana książeczka się znajduje, by ją w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej okazał, ile że w razie przeciwnym za pozbawioną wszelkiej mocy uważaną będzie

Kraków, dnia 11 kwietnia 1890.

L. 13388 (3018 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, zawiadamia, że dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Jaworskiego celem doręczenia mu uchwały z dnia 1 lutego 1890 l. 2559 wydanej w przedmiocie likwidacyi wierzytelności do ceny kupna dóbr Choronów ts. uchwały z 15 lutego 1890 l. 2559 w sprawie egzekucyjnej gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego przeciw Aleksandrowi Soroczyńskiemu i Józefowi Jaworskiemu pto 98.321 złr. zpn. kuratorem p adw. dr. Raresa, a zastępcą p. adw. dr. Jakóba Reissa ustanowiono i wzywa Józefa Jaworskiego aby tut. sądowi lub ustanowionemu dlań kuratorowi podał swe miejsce zamieszkania.

We Lwowie, dnia 5 kwietnia 1890.

Wyroki prasowe.

Z. 102 (2969)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 99 der periodischen Druckschrift: „Neuigkeits-Weltblatt“ vom 30 April 1890 in dem auf der 6 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Ein Strike der — städtischen Feuerwehr? (Specialbericht des Neuigkeits-Weltblatt)“ das Vergehen nach § 308 resp. § 310 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreituug dieser Druckschrift ausgesprochen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 19 der periodischen Druckschrift: „Die Freiheit. Organ der demokratischen Partei Oesterreichs“ vom 1 Mai 1890 in dem auf der 6 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Die Moral der vereinigten Christen“ in den Stellen von „Ein großer Theil“ bis “von allen ist“ und von „Man glaubt sich“ bis „sind darnach“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1 Mai 1890.

Doniesienia prywatne.

Dr. Kazimierz Kaden

lekarz szpitala św. Ludwika dla dzieci w Krakowie ordynuje w sezonie bieżącym 3086

w Iwoniczu.

Buraków pastewnych nasienie Quedlinburskie — świeże i pewne — w gatunkach: Oberndorfskie, Leutowickie, Mammuth i flaszowate **kilo po 60 ct.** poleca

J. Bulsiewicz

Skład nasion w Bochni. 2305

L. 734 (3088

Obwieszczenie.

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy sprzedaje **2 stare kotły parowe** i inne stare żelaziwo 20 maja 1890 o godzinie 10 przed południem przez publiczną licytacyę.

Buhaje na sprzedaż

W Pawłosiowie stacya Jarosław jest na sprzedaż:

3 buhaje rasy Schwyz,
8 buhai 3/4 krwi Shorthorn,
1 buhaj Shorthorn Oldenburg.

Bliższych wiadomości udzieli Dyrekcya dóbr państwa. 3053

Szematyzm

Królestw. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1890

przed terminem po cenie 2 złr. 40 ct. w gotowce

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi wedle przesyłki 2 złr. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Ogłoszenie. 3104

Trzynaste roczne

Zwyczajne Zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu odbędzie się w dniu 21 maja b. r. o godz. 3 po poł. w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności za r. 1889.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z odbytej lustracyi zamknięcia rachunków za r. 1889 i wniosek o udzielenie dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek komisyi lustracyjnej co do rozdziału czystego zysku.
4. Wybór komisyi rewizyjnej

Z Rady Zawiadowczej

Preses K. Bojarski — Sekretarz D. Perchiniec

Towarzystwo zaliczkowe w Kałuszu

Stowarzyszenie

zarejestr. z nieograniecz. poręką.

Kałusz dnia 8 maja 1890.

(3048 2—3)

КОНКУРСЪ.

Продается въ Бѣлячѣ мѣрованый домъ подъ ч. 30½ (подоминиканскій монастырь), съ 6 склепленными отдѣленіями въ сѣтеняхъ и 17 отдѣленіями въ горѣшней части, съ двома садами подъ чч. 3⅜ и 4¾, обнимающими 1 моргъ и 1092 квадратныхъ сажней.

Ближшіи извѣстія даетъ и оферты принимаетъ канцелярія рѣского народного института „Народный Домъ“ во Львовѣ оулица Ормянская ч. 1 II. поверхъ.

Срокъ къ внесенію оферт до 18 (30) іюня 1890 года.

Львовъ, 20 апрѣля (2 мая) 1890.

Koszule męskie

(własnego wyrobu) 2880

po zł. 1.60, 2, 2.50,

Kalesony

po zł. 1.25, 1.50 i wyżej

Bielizna

z najlepszego materyału

poleca magazyn

F. Knauer i Syn

pod „Złotym Lwem“

we Lwowie,

plac Kapitulny.

Ukończona seminarzystka

pragnie na **czas wakacyjny** objąć w domu obywatelskim na wsi za skromnem wynagrodzeniem miejsce nauczycielki lub towarzyszki dla młodych panienek. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: W. Z. Lwów ulica Lindego L. 7, drzwi nr. 3.

Pierwsza związkowa garbarnia

w Rzeszowie 3052

poszukuje **administratora — dyrektora**, którego obowiązkiem będzie prowadzić bióro i rachunkowość.

Administrator otrzyma pomieszkanie w realności Towarzystwa, wynagrodzenie zaś wedle umowy z Radą nadzorczą.

Pożądanem jest aby reflektujący na powyższą posadę przystąpił do Towarzystwa przynajmniej z 10 udziałami.

Podania wnieść należy do dnia 20go maja r. b. na ręce Prezesa Rady nadzorczej Wiel. Stanisława Jędrzejowicza, właściciela dóbr w Jasionce, poczta Rzeszów.

Dyrekcya.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU

VIRESCIT SEMPER

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież** i **wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i **skutecznie działa naprost włosów.**

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3567

Konsesyonowane przez wysokie c. k. Namiestnictwo

Biuro wywiadowcze i ogłoszeń

„Europejskie“

podczone z

3052

kantorem służbowym

Cezara Bilewicza

we Lwowie

ulica Krakowska L. 1, I. piętro

poleca się względom Szanownej P. T. Publiczności.

Poszukuje się dzierżawy

od 24 czerwca 1891, folwarku od 300 do 600 morgów dobrej gleby w którym z większych majątków. Łaskawe oferty przyjmuje Józef Midowicz, Piotrkowice, p. Tuchów.

(Lwów „Impressa“) 2910

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilią. Środek ten otrzymany z odświeżających substancyj, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świeżą białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Pilipton włosom siwym i przyprószonym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Piliptonowe farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodną przeciw wypadaniu i na porost włosów.

Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359

L 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał. Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25 w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

Swieże wody mineralne

krajowe i zagraniczne

poleca 2756

KAROL BAŁŁABAN we Lwowie.

Łaskawe zlecenia uskuteczniam bezzwłocznie.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 2914

Obecnie brakują arkusze kuponowe do **Losów Cisańskich, 5 prc. Listów krol. Polskiego** od 1. maja **do losów państwowych z r. 1860.**

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika.

Emisya jednolitej 4% pożyczki pierwszeństwa

w nominalnej kwocie

75,000.000 złr. waluty austryackiej w srebrze

zwrotnej w wartości nominalnej w przeciągu 67 lat.

Procenta i kwoty umorzenia zastrzeżone zapewnioną gwarancyą państwa i udziałem c. k. austryackiego Rządu, na mocy dokumentów koncesyj z dnia 3 marca 1857, 7 kwietnia 1858 i 15 maja 1867, oraz ustawy z dnia 22 marca 1890.

Konwersya 4½% obligów pierwszeństwa pożyczek z r. 1881 i 1882.

PROSPEKT.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika na mocy zawartej z c. k. Ministerstwem handlu i c. k. Ministerstwem skarbu pod dniem 30 lipca 1889, a przez ustawę z dnia 22 marca 1890, zatwierdzonej umowy, oraz na zasadzie postanowień nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 28 października 1889, stosownie do zezwolenia ministeryalnego reskryptem z 4 kwietnia 1890 — celem pokrycia kosztów budowy drugiego toru między Krakowem a Lwowem, oraz celem ściągnięcia

4½% pożyczki z roku 1881 w pierwotnej kwocie złr. 40,650.000 w srebrze,
4½% pożyczki z roku 1882 w pierwotnej kwocie złr 4,999.800 w srebrze,
4% pożyczki z roku 1887 w pierwotnej kwocie złr. 4,999.800 w srebrze,

które to pożyczki dotąd kwotę 49,699.800 złr. w srebrze stanowiące, wylosowane nie są — podjęła

jednolitą 4% pożyczkę pierwszeństwa o nominalnych 75,000.000 złr. w. a. w srebrze.

Pożyczka ta użyta być może tylko do powyższych, ustawą przeznaczonych celów.

Pożyczka ta wygotowaną będzie w

50.000 obligach po	100 zł. nomin. w srebrze	45.000 obligach po	1000 zł. nomin. w srebrze
50.000 „ „	300 „ „ „	2.000 „ „	5000 „ „ „

opiewających na okaziciela. Będą one oprocentowane po 4 prc. rocznie, a to począwszy od 1 stycznia 1890. Pierwszy kupon dodany do nowych obligów, płatny jest 1 lipca 1890.

Spłata tej pożyczki nastąpi al pari w ciągu lat 67 w drodze losowania według planu umorzenia wydrukowanego na obligach. Losowanie odbywa się corocznie 1 lipca, spłata zaś wylosowanych obligów następuje w sześć miesięcy po wylosowania.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika, uprawnioną jest jednak, w jednym lub więcej latach także większą ilość obligów podać ho wylosowania.

Numera wylosowanych obligów ogłoszone będą w Wiedniu, Lwowie, Berlinie, Hamburgu, Frankfurcie n. M. i Lipsku.

Spłata kuponów i wylososowanych obligów odbywa się bez jakichkolwiek odciągnień, podług wyboru właściciela.

w WIEDNIU w c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika	w srebrze waluty austr.
we LWOWIE w filii c. k. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu	
w BERLINIE w domu bankowym Mendelsohn & Comp.	
w FRANKFURCIE n. M. w „Deutschen Effecten et Wechsel-Bank	w ustawowej monecie państwowej po kursie austr. waluty srebrnej licząc
„ w domu bankowym u Braci Betbmann	
w HAMBURGU w „Norddeutsche Bank in Hamburg	
w LIPSKU w „Allgemeine Deutsche Credit-Anstalt“	
w WROCŁAWIU w „Schlesische Bank-Verein“	

a ewentualnię w innych każdocześnie oznaczyć się mających miejscach zagranicznych.

Za punktualną spłatę kuponów i kwot umorzenia tej pożyczki poręcza cały ruchomy i nieruchomy w księdze kolejowej lwowskiego sądu krajowego zahipotekowany majątek c. k. uprz. kolei galicyjskiej Karola Luowika.

Procenta i spłaty ratalne kapitału tej pożyczki będą miały miejsce z czystych zysków linii towarzystwa i mają pierwszeństwo przed pretensyami akcyonaryuszy co do procentów i dywidend i przed później mogącymi się zaciągnąć pożyczkami.

C. k. Rząd austryacki poręczył według dokumentów koncesyi z 3 marca 1857 i 7 kwietnia 1858 za zakładowy kapitał linii kolejowych Krakowa do Lwowa wraz z kolejami ubocznemi do Wieliczki i Niepołomic roczną kwotę umarzania i oprocentowania 5½%, dalej w myśl konkesyi 15 maja 1867 za 31,828 mil długą linię kolejową Lwów Brody i Tarnopol do granicy rosyjskiej, roczny zysk czysty 50.000 zł. w srebrze od mili a c. k. uprz. galicyjska kolej Karola Ludwika, uprawnioną jest tak w stosunku do tych ostatnich, jak i do pierwszych linii kolejowych do wstawienia mających się uiścić zarobkowych i dochodowych podatków wraz z dodatkami na rachunek ruchu względnie gwarancyi jako wydatki.

Prócz tego przyjął c. k. Rząd austryacki na zasadzie umowy z dnia 30 lipca 1889 i ustawy z 22 marca 1890 na siebie płacenie procentów i kwot umarzania w rocznej kwocie 862.290.20 w. a. w srebrze za częściowy udział 20.000.000 w wymienionej pożyczce, która potrzebną jest na koszta budowy drugiego toru między Lwowem a Krakowem, uwalniając równocześnie kupony tej pożyczki od przypadającego na takowe podatku dochodowego.

Pożyczce tej zapewnia się tak pretensyę do czystego zysku, zagwarantowane wyżej wymienionemi koncesyami, jakoteż na mocy umowy z dnia 30 lipca 1889 pobór procentów i kwot amortyzacyjnych przed akcyonaryuszami, zaś zaksiążkowanie prawa zastawu na korzyść właścicieli ówczesnych pojedynczych obligów udziałowych tej pożyczki rozciągnięte będzie na wszystkie linie c. k. uprzyw. galicyjskiej Kolei Karola Ludwika w księdze kolejowej.

Przed tą pożyczką wciągnięte są w księdze kolejowej tylko te trzy wyżej wymienione pożyczki, do spłaty których właśnie ta jest przeznaczoną. W tym okresie w którym umieszczone będą obligi udziałowe przeznaczone do spłaty tych trzech pożyczek, przychodzi teraźniejsza pożyczka w książkowym porządku tak, że po dokonanem zupełnie przeprowadzonem umorzeniu wyżej wymienionych pożyczek, ta zahipotekowaną zostanie na wszystkich liniach c. k. uprz. kolei gal. Karola Ludwika na pierwszem miejscu

W czasie trwania koncesyi przewidzianym w aktach koncesyi z 3 marca 1857, 7 kwietnia 1858 i 15 maja 1867 następuje umarzanie niniejszej pożyczki, oraz wygasanie książkowe prawa zastawu na pojedynczych dotyczących liniach kolei.

W razie objęcia c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, przez Państwo, przejętą będzie ta pożyczka do spłaty bezpośredniej przez państwo, a zarazem wygaśnie obowiązek osobisty c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika.

Kapitał akcyjny c. k. uprz. galic kolei Karola Ludwika, emitowany jest w kwocie nominalnej 47,880.000 złr. w a. (45,600.000 monetą konw.), podzielony na 228.000 akcyj po nom. 210 złr w. a. (200 monetą konw.), z których dotychczas 6.555 akcyj w kwocie nom. 1.376.550 zł. w. a. (1,311,000 konw. mon.) umorzono.

Przychody lat ostatnich c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika są następujące:

	za rok 1887	za 1888	za 1889
Przychód własny po odciągnięciu ogólnych kosztów ruchu i wstawionych w rachunek ruchu zapłaconych podatków zarobkowych i dochodowych w raz z dodatkami	3,107.869·88	3,059.811·39	3,089.974 88
Zabezpieczona gwarancya państwowa w sumie ogólnej 3 826·295·40 złr. pretenduje tylko do nowej linii (Lwów-Brody) a to z . . .	1,238.696·33	1,310.967·39	1,306 175·09
R a z e m . . . złr.	4.346.566 21	4,400 478·78	4,396,149 97

Do zysków czystych z ruchu i gwarancyi państwowej, liczyć należy także w 1 styczniu 1890 kwotę roczną 852.290·20 w srebrze która to kwota przeznaczoną jest na mocy umowy z c. k. Rządem austryackim z 30 lipca 1889 jako spłata procentów i kwot umorzenia od części nowej pożyczki 20,000.000 złr.

Wypłacona przez c. k. uprz galicyjską kolej Karola Ludwika dywidenda wynosiła:

za rok ruchu	1885	—	10 50	(od akcyi	za rok ruchu	1888	—	8,40 od akcyi
„ „ „	1886	—	7 35	„ „	„ „ „	1889	—	8.40 „ „
„ „ „	1887	—	8 40	„ „				

Oprocentowanie i umorzenie niniejszej, dla zjednoczenia wszystkich długów pierwszeństwa c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika przeznaczonej nowej pożyczki wymagać będzie po spłacie w obiegu będących 3 pożyczek pierwszeństwa: od roku 1890-1951 złr. 3,246.970.30 rocznie, od 1952—1956 złr. 2,453.690,20 rocznie (obcje wraz z nowemi 862.290 20, których spłatę c. k. rząd aust. wziął na siebie) i potrzeba ta pozostaje przez cały czas trwania pożyczki pod przyrzeczoną gwarancyą państwa i wymienionymi wyżej zobowiązaniami.

Nowe 4 prc. obligi pierwszeństwa c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, mogą być na mocy ustawy z 14 marca 1870 D. p. p. N. 33 używane do lokacyi korzystnych kapitału lub fundacyj, zakładów stojących pod kontrolą publiczną, pupilarnych fideikomisowych i depozytowych oraz jako kaucye służbowe i małżeńskie.

Wiedeń, 26 kwietnia 1890.

C. k. [redacted] galicyjska Kolej Karola Ludwika.

W powołaniu się na powyższy prospekt podają podpisani z 4 prc. pożyczki pierwszeństwa c. k. uprz galicyjskiej kolei Karola Ludwika, udział o nom. zł 40,650.000 zł. waluty austr. srebrnej do zubskrypcyi.

Nastąpi ona tak w gotówce jak też drogą zamiany za obligacye 4½ prc. pożyczek pierwszeństwa c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika z r. 1881 i 1882.

odbędzie się więc subskrypcya za gotówkę 14 maja br. za zamianę od dnia ogłoszenia tego prospektu aż do najpóźniej 14 maja b. r.

w BERLINIE w domu bankowym „Mendelsohn et Comp.“	na warunkach opublikowanych w tych miejscach
w FRANKFURCIE n. M. w „Deutsche Effekten et Wechsel-Bank“ w Domu Bankowym „Braci Betman“	
„	
w HAMBURGU w „Norddeutsche Bank in Hamburg“	
i w innych niemieckich miejscach, oraz w Amsterdamie.	

w WIEDNIU w „Union Banku“
„ w kantorze wymiany „Union Banku“
„ w Banku i kantorach wekslowych domo austryackiego tow. eskontowego.
w BERNIE w Morawskim banku eskontowym.
w BUDAPESZCIE w Węgierskim banku eskontowym i wekslowym.
w GRACU w Styryjskim banku eskontowym.
we LWOWIE w c. k. uprz. galicyjskim akcyjnym banku hipotecznym i tegoż filiach.
„ w Banku krajowym królestwa Galicyi i Lodomeryi i tegoż zastępstwach.
w LINCU w „Banku dla Austryi Górnej i Salzburga.
w PRADZE w „Czeskim banku eskontowym i tegoż filiach.
„ w „Zivostenska Banka pro Cechy a Moravu w Pradze i tegoż filiach.
w TRYEŚCIE w filii Union Banku w godzinach zwykłych urzędowych każdego z tych miejsc i pod następującymi warunkami:

I. Dla subskrybujących za gotówkę wynosi cena subskrypcyjna 96 zł. wa. za 100 zł nominalnych wraz z kuponem 4 prc. od dnia 1 stycznia 1890 aż do dnia odbioru.

Przy subskrypcyi należy złożyć kaucyę w wysokości 5 prc. subskrybowanej nominalnie kwoty w gotówce lub efektach, jakie oznaczy dotyczące miejsce subskrypcyi.

Przydzielenie, którego wysokość pozostawioną jest wymiennowi każdego z miejsc subskrypcyi nastąpi jak najrychlej po zamknięciu subskrypcyi za uwiadomieniem subskrybującego.

Wrazie mniejszego przydzielenia niż zgłoszono, zwraca się nadwyżkowa kaucyę bezzwłocznie.

Odbiór przydzielonych obligów może mieć miejsce począwszy od 20 maja b. r. za złożeniem kwoty.

Subskrybujący jest jednak zobowiązanym odebrać:

⅕ przydzielonych obligów najpóźniej do 24 maja br.
⅖ „ „ „ „ „ 10 czerwca br.
⅖ „ „ „ „ „ 30 czerwca br.

Kwoty niżej 5000 zł. należy uregulować niepodzielnie najpóźniej do 24 maja br.

Po zupełnym odbiorze złożona kaucyę zrachowuje się, ewentualnie zwraca.

II. Dla subskrybujących ze zamianę zarezerwowaną jest bezwarunkowo kwota w najmniej nominalnych 15.000.000 zł. nowych obligów pierwszeństwa.

Przy zamianie tej otrzymuje konwertujący za każde:

guldenów srebrnych 96 nom. 4½prc. obligów, które trzeba złożyć wraz z kuponami za 1 lipiec 1890.
guldenów srebrnych 100 nom. 4prc. obligów nowej pożyczki pierwszeństwa z kuponem za 1. lipiec 1890.

Przyczem kwota resztująca, niedająca się wyrównać podług powyższego stosunku efektywnemi obligami nowej pożyczki, pokrytą zostanie gotówką. Nadto odszkodowane będą kupony przeznaczonych do zamiany 4½prc. obligów aż do najbliższego terminu zapadłości po złr. 2 25 ct. austr. w. za każde 100 zł, a na odwrót kupony nowej pożyczki aż do równego terminu po zł. 2 aw. obliczane będą.

Wypada w ten sposób n. p. na 3 00 zł. Nom. starych 4½prc. obligów 3100 nem. nowe i 4prc. pożyczki i 24 zł. aw. w gotówce i odszkodowanie kuponowej należytości w kwocie zł. 5 50 aw.

Dostarczenie zgłoszonych do zamiany 4½prc. obligów ma mieć miejsce równocześnie z subskrypcyą, zapomocą zwykłego formularza zgłoszeń, wydawanego darmo w miejscach wymiany. O ile jednak przy zgłaszaniu dostateczna kaucya miejscu wymiany dostarczoną będzie, nastąpić może zgłoszenie prioritetów do konwersyi przyjętych być mającemi także i później, jednak nie po 31 maja b. r.

Przy dostarczeniu zwróci się kaucya złożona.

Wymiana ma miejsce 20 maja br. Niepodjęte do dnia 1. lipca 1890 obligi, leżą od tegoż dnia w dotyczących miejscach wymiany na rachunek i niebezpieczeństwo uprawnionego do odbioru.

Zastrzega się miejscom wymiany zamknąć termin zgłoszeń do wymiany już w dniu 14 maja br.

Jeżeli suma ogólna przeznaczona do subskrypcyi za zamianę na ten cel kwotę 4prc. Obligów przekroczy, nastąpi odpowiednia redukcya.

Pisemne wniesione zapytania i życzenia subskrybentów odnośnie do przydzielenia nowych 4prc. obligów uwzględniane będą według możności.

Aż do sporządzenia definitywnych obligów wydawane będą wystawione przez c. k. uprz galicyjską kolej Karola Ludwika Interims (Bezug) Scheine za złożeniem których wmiarę swego czasu ogłoszenia wręczanie definitywnych sztuk w równych oddziałach nastąpi.

Plan umorzenia wyłożony jest subskrybentom do przejrzenia.

Wiedeń, Berlin, Frankfurt n. M., Hamburg, w maju 1889.

Unionbank. ***Mendelssohn & Comp.*** ***Deutsche Effecten & Wechselbank.*** ***Bracia Bethmann.*** ***Norddeutsche Bank in Hamburg.***

Z Drukarni Wł. Łożińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich